



OPEN ACCESS

*Przeszłość Demograficzna Polski – Poland's Demographic Past* 47 (2025): 83–124

ISSN (print): 0079-7189

ISSN (online): 2719-4345

DOI: 10.18276/pdp.2025.47-03

Agnieszka ZochORCID: <https://orcid.org/0009-0001-1658-0500>

Szkoła Doktorska Uniwersytetu w Białymstoku

email: azoch@poczta.onet.pl

Rodzina chrześcijańska i żydowska w Białymstoku w drugiej połowie XVIII wieku

Christian and Jewish Family in Białystok in the Second Half of the 18th Century

Abstrakt

W artykule przedstawiono strukturę płci i stanu cywilnego oraz charakterystykę demograficzną gospodarstw domowych i rodzin chrześcijańskich i żydowskich mieszkańców Białegostoku w drugiej połowie XVIII w. Podstawę źródłową badań stanowił inwentarz pośmiertny dóbr Jana Klemensa Branickiego z 1771/72 r. Źródło to umożliwia dokonywanie porównań obu społeczności miasta i diagnozę czynników wpływających na różnicowanie się uzyskiwanych parametrów demograficznych. Z analizy wynika, że na odmienne wskaźniki demograficzne ludności chrześcijańskiej i żydowskiej Białegostoku zasadniczy wpływ miała specyfika procesów migracyjnych obu grup ludności, co wynikało głównie z lokalizacji w mieście wielkiej rezydencji magnackiej i dworu.

Abstract

The article presents the sex and marital status structures as well as the demographic characteristics of households and families among the Christian and Jewish residents of Białystok in the second half of the 18th century. The source material for the study was the posthumous inventory of Jan Klemens Branicki's estate from 1771/72. This source allows for comparisons between the studied communities and a diagnosis of the factors influencing the differentiation of their demographic parameters. The analysis shows that the different demographic indicators of the Christian and Jewish populations of Białystok were significantly influenced by the specific nature of the migration processes of both groups, which resulted mainly from the location in the town of a large magnate's residence and

Na zaobserwowane różnice wpływ miały również odmienności kulturowe badanych populacji, w odniesieniu do ludności żydowskiej wykazano zwłaszcza na kulturowanie przez nią tradycji „kestu”.

Słowa kluczowe

struktura płci, struktura stanu cywilnego, gospodarstwo domowe, rodzina nuklearna, chrześcijaństwo, Żydzi, miasto rezydencjonalne, Białystok, XVIII w., demografia historyczna

the court. The cultural differences between the studied communities were also important. In the case of the Jewish population, this was particularly evident in their cultivation of the tradition of „kest”.

Keywords

sex structure, marital status structure, household, nuclear family, Christians, Jews, residential town, Białystok, 18th century, historical demography

Wprowadzenie

Chociaż badania nad demografią staropolskich społeczności miejskich mają już w Polsce znaczący dorobek, obejmujący analizy poszczególnych ośrodków miejskich, typów miast lub społeczności, zarówno w formie monografii książkowych¹ oraz wielu artykułów, to wciąż dalekie są od wyczerpującego opracowania. Wynika to z dużego zróżnicowania dawnych ośrodków miejskich, co dotyczyło zwłaszcza znacznych rozpiętości w wielkości ich zaludnienia, wykształcenia się specjalizacji zawodowej niektórych miast czy odmiennych funkcji, jakie miały pełnić w systemie społeczno-gospodarczym zdominowanym przez szlachtę. Stąd wynika potrzeba prowadzenia dalszych badań nad strukturami demograficznymi społeczności miejskich, służących lepszemu poznaniu zachowań demograficznych dawnych

¹ W tym kontekście warto wymienić następujące pozycje: Tomasz M. Jankowski, *Demography of a Shtetl. The Case of Piotrków Trybunalski* (Brill, 2022), <https://doi.org/10.1163/9789004518575>; Ewa Kaźmierczyk, *Upadła stolica. Społeczeństwo i przestrzeń Krakowa w XVIII wieku* (Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, 2024), <https://doi.org/10.15290/us.2024>; Konrad Kołodziejczyk, *Ludność chrześcijańskiego Kazimierza pod Krakowem w XVIII wieku. Studium społeczno-demograficzne* (Wydawnictwo Księgarnia Akademicka, 2024), <https://doi.org/10.12797/9788383681627>; Cezary Kukło, *Kobieta samotna w społeczeństwie miejskim u schyłku Rzeczypospolitej szlacheckiej. Studium demograficzno-społeczne* (Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, 1998); Cezary Kukło, *Rodzina w osiemnastowiecznej Warszawie* (Dział Wydawnictw Filii Uniwersytetu Warszawskiego w Białymstoku, 1991); Piotr Łozowski, *Rodzina w Starej i Nowej Warszawie w XV i początkach XVI wieku* (Instytut Badań nad Dziedzictwem Kulturowym Europy, 2021); Krzysztof Makowski, *Rodzina poznańska w I połowie XIX wieku* (Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, 1992); Artur Markowski, *Między Wschodem a Zachodem. Rodzina i gospodarstwo domowe Żydów suwalskich w pierwszej połowie XIX wieku* (Wydawnictwo Neriton, 2008); Piotr Miodunka, *Społeczność małych miast południowej Małopolski od końca XVI do końca XVIII wieku* (Universitas, 2021); Jakub Pieczara, *Ludność miasta Wieliczki w latach 1591–1788. Studium historyczno-demograficzne górniczego miasta* (Wydawnictwo Naukowe UKEN, 2024).

populacji oraz mechanizmów przemian ludnościowych i społecznych na ziemiach polskich. Co więcej, badania takie mogą wносить również istotny wkład w szerszą debatę międzynarodową na temat zróżnicowania form rodzinnych w epoce pre-industrialnej w Europie i na świecie.

Brak bardziej pogłębionych analiz demograficznych dotyczy również XVIII-wiecznego Białegostoku. W okresie tym Białystok rozwinął się w pełni w ośrodek miejski będący siedzibą zamożnego i wpływowego rodu Gryfitów Branickich². Nic zatem dziwnego, że to właśnie tematyka magnackiej rezydencji i jej właścicieli zdominowała na wiele lat badania historyków dotyczące miasta, pozostawiając na uboczu zainteresowań zamieszkującą w nim ludność. Wprawdzie podejmowano niekiedy próby oszacowania wielkości białostockiej populacji³ czy określenia jej struktury społeczno-zawodowej⁴, jednakże demograficzne aspekty funkcjonowania rodzin w mieście nie znalazły dotychczas wszechstronnego rozpoznania. Badania te są tym bardziej uzasadnione, że społeczność Białegostoku w XVIII wieku była wyraźnie zróżnicowana etnicznie, religijnie oraz ekonomicznie⁵. Dwie dominujące grupy stanowili chrześcijanie oraz zamieszkująca miasto społeczność żydowska. Żydzi mogli swobodnie osiedlać się w Białymstoku, gdyż nie obowiązywał tu nigdy przywilej *de non tolerandis Iudaeis*, a jego właściciele podejmowali starania o ich sprowadzenie i pozostanie w mieście⁶. Wynikało to ze znaczącej roli ludności żydowskiej dla gospodarki łatyfundiów magnackich oraz ekonomii prywatnych miast i miasteczek. Specyfika Białegostoku wynikała również z jego pogranicznego położenia. Jako miasto koronne, położone w dawnym województwie podlaskim, był on umiejscowiony niemal dokładnie na granicy z Wielkim Księstwem Litewskim, co sprzyjało szerokiemu przenikaniu się tutaj

² Antoni Oleksicki, „Białystok w XVIII wieku”, w *Historia Białegostoku*, red. Adam Czesław Dobroński (Fundacja Sąsiedzi, 2012), 179–211.

³ W starszych opracowaniach szacowano zazwyczaj liczbę ludności Białegostoku w połowie XVIII w. (z uwzględnieniem załogi wojskowej) na około 3400–3500 mieszkańców, zob. Henryk Mościcki, *Białystok. Zarys historyczny z 22 ilustracjami* (Wydawnictwo Magistratu M. Białegostoku, 1933), 35; Witold Kusiński, „Rozwój przestrzenny miasta Białegostoku”, w *Studia i materiały do dziejów miasta Białegostoku*, red. Jerzy Antoniewicz, Jerzy Joka, t. 1 (Białostockie Towarzystwo Naukowe, 1968), 35; Adam Dobroński, *Białystok. Historia miasta* (Zarząd Miasta Białegostoku, 1998), 38. W nowszych opracowaniach podważa się jednak wcześniejsze wyliczenia jako wyraźnie zawyżone, zob. Karol Łopatecki, „Ustrój XVIII-wiecznego miasta Białystok”, *Miscellanea Historico-Juridica* 14, nr 1 (2015): 351, <https://doi.org/10.15290/mhi.2015.14.01.22>.

⁴ Antoni Oleksicki, „Socjotopografia Białegostoku w XVIII w. w świetle inwentarza miasta z 1771/72 r. i planu Beckera z 1799 r.”, w *Studia i materiały do dziejów miasta Białegostoku*, red. Henryk Majecki, t. 4 (PWN, 1985), 41–56.

⁵ Jerzy Wiśniewski, „Początki Białegostoku i okolicznego osadnictwa”, w *Studia i materiały do dziejów miasta Białegostoku*, 7–27.

⁶ Na przestrzeni XV–XVIII w. na Podlasiu odnotowano przynajmniej cztery duże fale osadnictwa żydowskiego, zob. Anatol Leszczyński, *Żydzi ziemi bielskiej od połowy XVII w. do 1795 r. (Studium osadnicze, prawne i ekonomiczne)* (Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, 1980), 14–47.

wpływów polskich, litewskich i ruskich. Wymienione okoliczności sprawiają, że badania nad demografią XVIII-wiecznej populacji Białegostoku stanowiąc mogą istotne uzupełnienie stanu wiedzy historycznej o ustalenia dotyczące tego specyficznego, prywatnego ośrodka miejskiego o charakterze rezydencjonalnym, położonego na terenach pogranicznych Korony i Litwy.

Celem artykułu jest porównanie struktur ludnościowych, gospodarstw domowych oraz rodzin chrześcijańskich i żydowskich mieszkańców Białegostoku w drugiej połowie XVIII wieku, co umożliwi ocenę wpływu odmienności etnicznej, religijnej i kulturowej na demografię ludności w skali niewielkiego miasta prywatnego o charakterze rezydencjonalnym. Pozwoli to również przyporządkować stwierdzone cechy demograficzne jako charakterystyczne dla większych lub mniejszych ośrodków miejskich, a typy funkcjonujących w mieście gospodarstw jako odpowiadające bardziej zachodniej lub wschodniej części kontynentu europejskiego, zgodnie z założeniami modeli zaproponowanych przez klasyków demografii historycznej – Johna Hajnal⁷ oraz Petera Lasletta⁸. W kontekście państwa polsko-litewskiego modele te analizowane były ostatnio (aczkolwiek w odniesieniu do społeczności wiejskich, a nie miejskich) przez Mikołaja Szołtyśka⁹. Badacz ten polemizuje w swoich pracach z niesłusznie, jego zdaniem, utrwalonym w historiografii światowej podziałem form rodzinnych w Europie wzdłuż tzw. linii Hajnala, wykazując na znacznie większe niż dotychczas zakładano zróżnicowanie systemów formowania się europejskich gospodarstw domowych¹⁰.

Przedmiotem szczegółowych badań będzie struktura płci, struktura stanu cywilnego oraz wielkość i kształt białostockich gospodarstw domowych oraz rodzin chrześcijańskich i żydowskich mieszkańców miasta. Zakres przeprowadzonych analiz wynika z wykorzystanej podstawy źródłowej, którą stanowi inwentarz pośmiertny dóbr Jana Klemensa Branickiego z 1771/72 roku, w części dotyczącej opisu Białegostoku¹¹. Źródło to powstało w celu zewidencjonowania

⁷ John Hajnal, „Two Kinds of Pre-Industrial Household Formation System”, w *Family Forms in Historic Europe*, red. Richard Wall, Jean Robin, Peter Laslett (Cambridge University Press, 1983), 65–104.

⁸ Peter Laslett, „Family and Household as Work Group and Kin Group: Areas of Traditional Europe Compared”, w *Family Forms in Historic Europe*, 513–64.

⁹ Mikołaj Szołtysek, *Rethinking East-Central Europe: Family Systems and Co-Residence in the Polish-Lithuanian Commonwealth*, t. 1: *Contexts and Analyses*, t. 2: *Data Quality Assessments, Documentation, and Bibliography* (Peter Lang, 2015).

¹⁰ Mikołaj Szołtysek, Bartosz Ogórek, „How Many Household Formation Systems Were There in Historic Europe? A View Across 256 Regions Using Partitioning Clustering Methods”, *Historical Methods: A Journal of Quantitative and Interdisciplinary History* 53, nr 1 (2020): 53–76, <https://doi.org/10.1080/01615440.2019.1656591>.

¹¹ Archiwum Główne Akt Dawnych (dalej: AGAD), Archiwum Roskie (dalej: AR), sygn. 122, k. 79-204v.

całości majątku pozostawionego po zmarłym magnacie, nie ma zatem charakteru ściśle demograficznego. Ponieważ jednak charakteryzuje się dużą szczegółowością w opisie poddanych zamieszkujących w dobrach Branickiego, to możliwa wydaje się próba wykorzystania zawartych tam informacji również do przeprowadzenia analiz ludnościowych. W inwentarzu chrześcijańscy i żydowscy mieszkańcy Białegostoku spisani zostali według takiego samego schematu, zawierającego imienne dane o gospodarzu, członkach jego rodziny, źródle utrzymania, a także o budynku mieszkalnym i zabudowaniach gospodarczych, co ułatwia dokonywanie porównań obu społeczności miasta. Jest to niewątpliwa zaleta źródła, podobnie jak jego szeroki kontekst społeczno-gospodarczy. Wadę stanowi brak informacji o wieku spisywanych osób oraz nieuwzględnienie służby i czeladzi zamieszkującej w rodzinach gospodarzy, co w przypadku analizy zagadnień demograficznych znacznie ogranicza zakres możliwości badawczych. Nieuwzględnienie w inwentarzu służby i innych pracowników najemnych rodzi również dodatkowy problem stosowania właściwej terminologii, odnoszącej się do pojęcia „gospodarstwo domowe”. Ponieważ jednak podstawę wykorzystanej w badaniach typologii Lasletta stanowi rodzina, to pominięcie w inwentarzu informacji na temat najemnej służby nie wyklucza możliwości opisu gospodarstw domowych XVIII-wiecznych białostoczan.

Tabela 1. Podstawowe informacje źródłowe charakteryzujące populację białostocką w 1772 r.

Liczebność kategorii	Ogółem	Chrześcijanie	Żydzi
Mieszkańcy miasta	1832	1016	816
mężczyźni	968	552	416
kobiety	848	454	394
brak danych ^a	16	10	6
Gospodarstwa domowe ^b	494	299	195
mężczyźni jako głowy gospodarstw	459	272	187
kobiety jako głowy gospodarstw	30	22	8
Rodziny nuklearne	470	241	229
członkowie rodzin	1730	929	801
rodzice	909	459	450
dzieci	821	470	351

^a Nie zawsze odnotowywano płeć dzieci.

^b W przypadku pięciu chrześcijańskich gospodarstw nierodzinnych nie ustalono głów tych gospodarstw.

Źródło: AGAD, AR, sygn. 122.

W badaniach wykorzystano metody typowe dla historii gospodarczej i demografii historycznej, co wymagało w szczególności odpowiedniego przygotowania materiału źródłowego do dalszej analizy historycznej i statystycznej. Informacje dotyczące ludności Białegostoku (statusu społecznego gospodarzy, wykonywanego zawodu, członków ich rodzin, warunków zamieszkiwania, położenia nieruchomości w przestrzeni miasta itp.) zostały przeniesione ze źródła do bazy danych, liczącej blisko 2000 rekordów, a następnie zanalizowane metodami statystycznymi. W opisie gospodarstw domowych mieszkańców miasta wykorzystano typologię zaproponowaną przez P. Lasletta. Ważnym uzupełnieniem badań ilościowych było również dokonywanie porównań z innymi ośrodkami miejskimi, co pozwoliło umieścić dane dotyczące populacji białostockiej w szerszym i bardziej zrozumiałym kontekście.

Struktura płci i stanu cywilnego

Wczesnonowożytne ośrodki miejskie charakteryzowały się zazwyczaj przewagą kobiet nad mężczyznami w strukturze płci¹². Miasto stanowiło atrakcyjne miejsce zamieszkania dla ówczesnych kobiet, gdyż łatwiej mogły tu znaleźć zatrudnienie, przede wszystkim w charakterze służących. Migracja do miast, dotycząca zwłaszcza młodych pań, dawała szansę nie tylko na znalezienie odpowiedniej pracy i satysfakcjonujących zarobków, ale też opuszczenia dotychczasowego, najczęściej wiejskiego, środowiska, większą wolność i możliwość decydowania o sobie, jak również, co nie było bez znaczenia, okazję do znalezienia bardziej atrakcyjnego małżonka, spoza rodzinnej miejscowości.

Białystok w omawianym okresie wyraźnie wyłamywał się z ogólniejszych tendencji obserwowanych w wielu wczesnonowożytnych miastach w zakresie struktury płci. Stwierdzono tu znaczącą przewagę mężczyzn wśród ludności zamieszkującej miasto, co dotyczyło zarówno społeczności chrześcijańskiej, jak i żydowskiej, przy czym w przypadku chrześcijan zjawisko to było szczególnie widoczne. Spośród ogółem 1832 zarejestrowanych w inwentarzu mieszkańców miasta¹³, mężczyzn było dokładnie o 120 więcej niż kobiet, z czego na chrześcijan przypadało blisko 100 osób. Znaczna przewaga mężczyzn w populacji białostockiej znalazła

¹² Cezary Kukło, *Demografia Rzeczypospolitej przedrozbiorowej* (Wydawnictwo DiG, 2009), 239.

¹³ W wykorzystanym materiale źródłowym wyraźnie pominięte zostały jednak niektóre kategorie ludności miasta: duchowieństwo zakonne i świeckie, poddani probostwa katolickiego, mieszkańcy białostockiego pałacu, rodziny współpracowników Branickich, najemna służba i czeladź, dużo słabiej rejestrowane były również osoby najuboższe. Z pewnością także część ludności celowo unikała spisania z obawy przed nakładaniem nowych obciążeń. Uwzględniając te pominięcia, populację Białegostoku można ostrożnie oszacować na około 2500 osób.

również swój wyraz w wartości współczynnika maskulinizacji, który w przypadku chrześcijan wyniósł 122, zaś dla społeczności żydowskiej wskaźnik ten był dużo bardziej zbilansowany i wynosił 106.

Stwierdzonych dysproporcji nie można w łatwy sposób wytłumaczyć jedynie słabszą rejestracją kobiet w źródłowym inwentarzu. Aby rozwiązać wątpliwości w tej kwestii, porównano kontrolnie uzyskane na podstawie inwentarza wyniki z danymi zawartymi w innym spisie ludności Białegostoku, przeprowadzonym przez pruską administrację zaborczą w 1799 roku¹⁴. Sporządzony dla celów podatkowych spis pokazywał stan miasta i zamieszkującej go populacji w niecałe 30 lat po spisaniu inwentarza i z tego względu stanowić może wartościowy materiał porównawczy.

Tabela 2. Struktura płci mieszkańców Białegostoku według inwentarza 1771/72 r. oraz spisu pruskiego 1799 r.

Kategorie ludności	Mężczyźni		Kobiety		Brak danych		Współczynnik maskulinizacji
	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	
Inwentarz 1771/72							
Chrześcijanie	552	54,3	454	44,7	10	1,0	122
Żydzi	416	51,0	394	48,3	6	0,7	106
Spis pruski 1799 ^a							
Bez służby	1896	53,7	1632	46,3	–	–	116
Ze służbą	2148	54,7	1782	45,3	–	–	121

^a Spis pruski 1799 r. nie wydziela chrześcijan i Żydów.

Źródło: AGAD, AR, sygn. 122; Jan Wąsicki, red., *Pruskie opisy miast polskich z końca XVIII wieku. Departament Białostocki* (Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, 1964), 51.

Ze spisu władz pruskich wynika, że również w końcu XVIII wieku mężczyźni zdecydowanie dominowali w społeczności miasta. Współczynnik maskulinizacji osiągnął wartość 116, co stanowiło rezultat zbliżony do wyników uzyskanych z wykorzystaniem danych inwentarzowych. Fakt ten może stanowić potwierdzenie względnej rzetelności inwentarza w zakresie konkskrypcji kobiet oraz stabilności warunków społeczno-gospodarczych w mieście. Ze spisu tego wynika również, że uwzględnienie osób pracujących w charakterze służących spowodowało podwyższenie wskaźnika maskulinizacji do wartości 121, co jednoznacznie wskazuje, że służba domowa była w Białymstoku tą grupą zawodową, w której wyraźnie dominowali mężczyźni.

¹⁴ Jan Wąsicki, red., *Pruskie opisy miast polskich z końca XVIII wieku. Departament Białostocki* (Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, 1964), 51.

O często obserwowanej przewadze kobiet w staropolskich populacjach miejskich przekonuje wiele przeprowadzonych dotychczas badań. Analizując cechy demograficzne społeczności chrześcijańskiej Dobrego Miasta na Warmii, Stanisław Borowski stwierdził, że w końcu XVII wieku na 100 mężczyzn przypadało tam 112 kobiet¹⁵. Natomiast Cezary Kukło ustalił, że dla schyłku XVIII wieku współczynnik feminizacji wśród chrześcijan w Olkuszu wynosił 106, w Wieluniu 110,9, w Krakowie 109,4, a w Warszawie 115,3. Jedynie dla społeczności chrześcijan Praszki i Radziejowa badacz ten ustalił współczynniki feminizacji na poziomie 99,7 oraz 94,5, czyli niewielką przewagę mężczyzn nad kobietami¹⁶. Jakub Pieczara stwierdził natomiast, że w górniczej Wieliczce w końcu XVIII wieku wśród chrześcijan na 100 mężczyzn przypadało 105 kobiet¹⁷. Z badań Anny Michałowskiej nad ludnością żydowską w Radoszkowicach wynika z kolei, że w tym litewskim miasteczku w końcu XVIII wieku na ogólną liczbę 132 mężczyzn przypadało 156 kobiet¹⁸. Również Jakub Goldberg wykazał przewagę kobiet nad mężczyznami wśród ludności żydowskiej w badanych przez siebie małych miastach dawnego województwa krakowskiego, ziemi wieluńskiej i powiatu ostrzeszowskiego w końcu XVIII wieku, gdzie współczynnik maskulinizacji wyniósł 95,7. Jedynie dla podkrakowskiego Kazimierza, będącego jednym z największych i zarazem najbogatszych skupisk ludności żydowskiej w dawnej Rzeczypospolitej, badacz ten ustalił współczynnik maskulinizacji wynoszący 104,1, a zatem nieznaczną przewagę mężczyzn nad kobietami¹⁹. W kontekście badań Goldberga nad ludnością żydowską Kazimierza bardzo ciekawe są ustalenia Konrada Kołodziejczyka w odniesieniu do ludności chrześcijańskiej tego miasta. Ustalił on wśród chrześcijan kazimierskich w końcu XVIII wieku współczynnik feminizacji wynoszący 115–117²⁰, co wyraźnie różnicuje obie społeczności tego miasta w zakresie struktury płci.

Przytoczone dane potwierdzają, że feminizacja staropolskich społeczności miejskich była często występującym zjawiskiem, obserwowanym zarówno wśród chrześcijan, jak i Żydów. Oczywiście w panoramie miast staropolskich występowały również takie ośrodki miejskie, w których to mężczyźni przeważali nad kobietami,

¹⁵ Stanisław Borowski, „Próba odtworzenia struktur społecznych i procesów demograficznych na Warmii u schyłku XVII w. na przykładzie Dobrego Miasta i okolicy”, *Przeszłość Demograficzna Polski – Poland’s Demographic Past* 8 (1975): 131.

¹⁶ Kukło, *Kobieta samotna*, 50–51.

¹⁷ Pieczara, *Ludność miasta Wieliczki*, 216.

¹⁸ Anna Michałowska, „Rodzina żydowska w Radoszkowicach w końcu XVIII wieku”, *Kwartalnik Historyczny* 110, nr 1 (2003): 62.

¹⁹ Jakub Goldberg, „Małżeństwa Żydów polskich w XVIII wieku”, w *Żydzi w społeczeństwie, gospodarce i kulturze Rzeczypospolitej szlacheckiej*, red. Jakub Goldberg (Polska Akademia Umiejętności, 2012), 160–61.

²⁰ Kołodziejczyk, *Ludność chrześcijańskiego Kazimierza*, 119–20.

o czym przekonują przykłady populacji chrześcijańskiej w Praszce i Radziejowie, a także żydowskiej w Kazimierzu. Były to jednak sytuacje znacznie rzadsze niż sytuacje odwrotne, wynikające w dużej mierze z odmiennej specyfiki społecznej i gospodarczej zamieszkujących w nich społeczności²¹. Zauważalną tendencją był ponadto wyraźny wzrost przewagi liczbowej kobiet nad mężczyznami wraz ze wzrostem wielkości ośrodka miejskiego²².

Wśród czynników kształtujących strukturę płci dawnych populacji wymienia się zazwyczaj proporcje noworodków płci męskiej i żeńskiej w chwili urodzenia, natężenie umieralności wśród mężczyzn i kobiet w poszczególnych okresach ich życia, wpływ czynników zewnętrznych (np. wojen) na zaburzenia proporcji płci, jak również specyfikę procesów migracyjnych²³.

Jak się wydaje, to właśnie charakter migracji miał znaczący wpływ na proporcje płci w Białymstoku, co powiązane było ściśle ze specyfiką samego miasta i pełnionymi przez nie funkcjami. Badacze staropolskich ośrodków miejskich wyróżniają zazwyczaj kilka ich typów funkcjonalnych. Jednym z wyróżnionych typów było miasto rezydencjonalne, stanowiące zaplecze gospodarcze zlokalizowanej w nim pańskiej rezydencji oraz rezerwar siły roboczej dla jej utrzymania i obsługi²⁴. Funkcję miasta rezydencjonalnego pełnił z pewnością XVIII-wieczny Białystok, a potrzeby stale rozbudowywanej hetmańskiej siedziby sprzyjały migracji do miasta rzemieślników oraz innych osób, na których pracę było zapotrzebowanie ze strony dworu. Proces ten dotyczył przede wszystkim chrześcijańskich mężczyzn, co znalazło odzwierciedlenie w niezwykle rozbudowanej liście wykonywanych przez nich profesji. Chrześcijanie białostoccy specjalizowali się w ponad 90 zawodach, przy których bardzo często odnajdujemy dodatkowo dopisek „skarbowy” albo „nadworny”, co określało osoby pracujące na rzecz białostockiej rezydencji i jej właścicieli. Wiele z tych profesji było zawodami rzadkimi, wykonywanymi wyłącznie na zapotrzebowanie Branickich i osób z ich najbliższego otoczenia (np. architekt, batnik²⁵,

²¹ Kukło, *Kobieta samotna*, 52.

²² Kukło, *Kobieta samotna*, 50.

²³ O procesach migracyjnych chrześcijańskich chłopów do miast w regionie krakowskim w okresie wczesnonowoczesnym zob. Mateusz Wyźga, *Homo movens. Mobilność chłopów w mikroregionie krakowskim w XVI–XVIII wieku* (Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie, 2019).

²⁴ Andrzej Wyrobisz, „Typy funkcjonalne miast polskich w XVI–XVIII w.”, *Przegląd Historyczny* 72, nr 1 (1981): 27.

²⁵ Batnik zajmował się wyrobem i naprawą specjalnych łodzi, które nazywano batami. W Białymstoku pływano nimi po kanałach i stawach okalających rezydencję Branickich dla przyjemności i rozrywki gospodarzy pałacu oraz ich gości. Z okazji ważnych uroczystości na batach pływała również grająca kapela, która przygrywała bawiącym się w ogrodach pałacowych gościom, a poruszający łódkę wiosłarze ubrani byli na wzór weneckich gondolierów, zob. Dobroński, *Białystok. Historia miasta*, 36.

bixmacher²⁶, fontanista²⁷, zegarmistrz, złotnik), co zwykle wymagało sprowadzenia odpowiednich specjalistów z zewnątrz. W porównaniu z chrześcijanami, białostoccy Żydzi specjalizowali się w niespełna 30 profesjach, przy czym trzeba zaznaczyć, że zdominowali całkowicie kramarstwo i w znacznym stopniu propinację.

Tabela 3. Liczba specjalności zawodowych uprawianych przez chrześcijan i Żydów w Białymstoku w 1772 r.

Branża zawodowa	Liczba specjalności	
	chrześcijanie	Żydzi
Rzemiosła spożywcze	6	3
Rzemiosła browarnicze i gorzelnicze	2	1
Rzemiosła włókiennicze	5	3
Rzemiosła skórzanе	9	4
Rzemiosła drzewne	6	–
Rzemiosła metalowe	7	2
Rzemiosła ceramiczne i budowlane	7	1
Rolnictwo	2	–
Propinacja i usługi (karczmy, szynki, zajazdy)	1	1
Wynajem nieruchomości	1	1
Kramarstwo	–	1
Wojskowi (kadra dowódcza i szeregowi żołnierze)	1	–
Oficjaliści dworscy i dworzanie	9	–
Służba pałacowa (służący, pokojowcy, tzw. barwa)	7	–
Funkcjonariusze i słudzy urzędu miejskiego i kahału	5	6
Inne zawody	25	4
Ogółem	93	27

Źródło: AGAD, AR, sygn. 122.

Sam dwór hetmański, liczący od kilkudziesięciu do stu kilkudziesięciu osób, co zmieniało się w zależności od pory roku i obecności w mieście jego właścicieli, był dworem przede wszystkim męskim²⁸. Trzeba też od razu dodać, że w ówczesnej

²⁶ Bixmacher (rusznikarz) był rzemieślnikiem, który wyrabiał strzelby i inną broń palną.

²⁷ Fontanista odpowiadał za sprawne funkcjonowanie i konserwację fontann.

²⁸ O wielkości i składzie osobowym dworu białostockiego oraz innych dworów magnackich zob. Iwona Kulesza-Woroniecka, „Dwór Izabeli Branickiej w Białymstoku 1771–1808”, w *Izabela z Poniatowskich Branicka. Życie i działalność publiczna*, red. Cezary Kukło (Wydział Historyczno-Socjologiczny Uniwersytetu w Białymstoku, Polskie Towarzystwo Historyczne

kulturze dworskiej zatrudnianie mężczyzn traktowano jako znacznie bardziej prestiżowe niż kobiet, co wiązało się również z ich wyższymi uposażeniami²⁹. Większość z zaufanych współpracowników Branickich, a także innych oficjalistów dworskich i wyższych rangą dworzan, to w zasadzie prawie wyłącznie mężczyźni i jednocześnie ludzie napływowi, niezakorzenieni głębiej w mieście. Ze względu na wielkość dworu, nie wszyscy mieli możliwość mieszkać w białostockim pałacu³⁰. Część z tych osób rezydowała na terenie miasta, w udostępnionych im dworskich stancjach, stąd też odnotowywano zazwyczaj w inwentarzu ich nazwiska oraz pełnione funkcje. W odniesieniu do tych osób używano także szczególnej tytułatury (np. „Imć Pan”, „Pan”, „Państwo”), co świadczyło o prestiżu, jakim się one cieszyły, a często również o ich przynależności stanowej.

Kryteria pełnionej funkcji oraz stosowanej tytułatury pozwoliły zidentyfikować ogółem 59 osób (42 mężczyzn i 17 kobiet), które zaliczyć można do bliskiego kręgu współpracowników Branickich. Jedynie dla 10 spośród mężczyzn inwentarz odnotowuje również ich małżonki, 2 określa jako wdowców, 2 kolejnych jako kawalerów, natomiast dla 28 pozostałych brak jest informacji o ich stanie cywilnym. Natomiast spośród 17 kobiet powiązanych z kręgiem towarzyskim właścicieli miasta, 5 z nich pozostawało w związkach małżeńskich, 3 kolejne były wdowami, natomiast dla 9 nie odnotowano stanu cywilnego.

Analizując zaprezentowane dane należy zwrócić uwagę, że zarówno wśród mężczyzn, jak i kobiet, znaczna jest liczba osób o nieustalonym stanie cywilnym. Wynikało to zapewne z mniej rozbudowanego formularza spisowego stosowanego w stosunku do tych osób. Z racji tego, że były one współpracownikami Branickich, a nie ich poddanymi, skrupulatne odnotowywanie ich stanu cywilnego i innych danych nie miało zapewne szczególnego uzasadnienia, mając zwłaszcza na uwadze gospodarczy charakter inwentarza. Nawet przyjmując założenie, że mężczyźni o nieustalonym stanie cywilnym pozostawali w większości w związkach małżeńskich (co jest bardzo prawdopodobne), to zapewne ich małżonki nie przebywały z nimi na stałe w Białymstoku. Rozumowanie takie wydaje się tym bardziej uzasadnione, że dla części z analizowanej grupy współpracowników Branickich odnotowano jednak ich małżonki, najprawdopodobniej te, które rzeczywiście

Oddział w Białymstoku, 2014), 91–95; Iwona Kulesza-Woroniecka, „Pozycja służby w strukturze i organizacji dworu magnackiego w XVIII wieku”, w *Rodzina i gospodarstwo domowe na ziemiach polskich w XV–XX wieku. Struktury demograficzne, społeczne i gospodarcze*, red. Cezary Kuklo (Wydawnictwo DiG, 2008), 332–36.

²⁹ Kulesza-Woroniecka, „Pozycja służby w strukturze i organizacji dworu”, 335.

³⁰ Należy wspomnieć, że białostocka rezydencja Branickich imponowała swoją wielkością i rozmachem, a w jej wnętrzach, oficynach i pawilonach miało się znajdować przynajmniej 178 pomieszczeń, z których 115 uznawano za mieszkalne i paradne, zob. Elżbieta Kowecka, *Dwór „najrzędniejszego w Polsce magnata”* (Instytut Archeologii i Etnologii Polskiej Akademii Nauk, 1993), 30.

wraz z nimi zamieszkiwały w mieście. Stan samotnego osiedlania się w Białymstoku znacznej liczby męskich współpracowników Branickich można zatem rozpatrywać jako jeden z istotnych czynników wpływających na maskulinizację miasta.

W przeciwieństwie do współpracowników właściciele miasta, innych oficjalistów dworskich i wyższych rangą dworzan, stanowiących głównie napływową klientelę Branickich, zwykli słudzy pałacowi wywodzili się przeważnie z osiadłych w mieście chrześcijan, którzy wraz ze swoimi rodzinami zamieszkiwali najczęściej we własnych domostwach położonych na terenie Białegostoku.

Tabela 4. Liczebność różnych kategorii ludności na dworach Izabeli Branickiej w Białymstoku i Warszawie w październiku 1789 r.^a

Miasto	Mężczyźni		Kobiety		Żydzi	
	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
Białystok	53	80,3	13	19,7	1	1,5
Warszawa	54	88,5	7	11,5	1	1,6

^a Dane udostępnione dzięki uprzejmości dra hab. Piotra Guzowskiego (UwB).

Źródło: AGAD, Archiwum Branickich z Białegostoku, sygn. 13, 14.

Z przyczyn religijnych większość prac na rzecz białostockiej rezydencji i funkcjonującego tu dworu była zamknięta dla zamieszkującej Białystok ludności żydowskiej. Migracja Żydów do Białegostoku nie była zatem powodowana perspektywami pracy na rzecz właścicieli miasta, co stanowiło z kolei główną przyczynę osiedlania się w mieście chrześcijan. Jedynie stosunkowo wąska elita żydowska miasta mogła liczyć na współpracę z Branickimi, co dotyczyło zresztą najbardziej dochodowych przedsięwzięć, jak transakcje finansowe³¹, propinacja³² czy arendy³³.

³¹ O aktywności Żydów w białostockim rynku kredytowym w XVIII w. zob. Monika Kozłowska, „Rynek kredytowy w osiemnastowiecznym Białymstoku w świetle analizy ksiąg miejskich”, *Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych* 78 (2017): 211–13, <https://doi.org/10.12775/RDSG.2017.07>.

³² Aż 30 spośród 36 białostockich karczem, szynków i zajazdów prowadzonych było przez żydowskich mieszkańców miasta. Żydzi też wyraźnie dominowali w rzemiosłach browarniczych i gorzelnicznych (inwentarz odnotowuje 11 żydowskich przedstawicieli tych profesji, a jedynie 3 chrześcijan).

³³ Inwentarz odnotowuje właściciela nieruchomości przy białostockim rynku Majorca Leyzorowicza, który „teraz w Sokołach na arendzie”; wymieniany jest także Giec Chononowicz – „arendarz sobolewski”, posiadający w Białymstoku dwa budynki mieszkalne (przy rynku oraz przy ulicy Jatkowej), a także dwa browary (oba przy ulicy Browarnej), zob. AGAD, AR, sygn. 122, k. 89v, 93-93v, 154v, 204. Żydzi trzymali również białostocką „arendę generalną”, zob. AGAD, AR, sygn. 122, k. 204v.

Pozostali zadowolić się musieli sprzedażą produkowanych przez siebie towarów lub oferowaniem usług dla współwyznawców, miejscowych lub przyjezdnych chrześcijan, część z nich mogła w końcu oferować swoją pracę na rzecz białostockiej gminy żydowskiej. Nie tylko cel migracji Żydów do miasta odróżniał społeczność żydowską od zamieszkujących w Białymstoku chrześcijan. Żydzi osiedlali się w większym stopniu całymi rodzinami, podczas gdy wielu spośród chrześcijańskich rzemieślników migrowało samotnie, często traktując pracę dla białostockiego dworu jako rodzaj kontraktu, z zamiarem powrotu w rodzinne strony po jego wypełnieniu.

W kontekście osiedlania się w Białymstoku nowych rzemieślników i innych osób, na których pracę istniało zapotrzebowanie w mieście, zapisy inwentarza pozwalają wyodrębnić grupę 22 chrześcijańskich mężczyzn o nieustalonym stanie cywilnym, którzy kierowali jednoosobowymi gospodarstwami domowymi. Wszystkie z tych osób miały przypisane zawody, przy czym w zdecydowanej większości byli to rzemieślnicy. Pozamiejscowe pochodzenie tych osób i stosunkowo nieodległe w czasie osiedlenie się w mieście uprawdopodobniać może fakt, że wszyscy oni zamieszkiwali w budynkach niebędących ich własnością³⁴. Dla 13 spośród nich ustalono zamieszkiwanie w budynkach skarbowych za udzielonym pozwoleniem właścicieli miasta, pozostałe 9 osób zamieszkiwało natomiast w odnajmowanych częściach domostw należących do innych białostoczan. Sytuacja taka może świadczyć o czasowym charakterze pobytu tych osób w Białymstoku. Tylko jeden spośród analizowanej grupy mężczyzn rozpoczął budowę własnego domostwa na placu należącym do Branickich i za ich zezwoleniem. Niezwykle interesujący jest również fakt, że dla żadnej z tych osób nie odnotowano w inwentarzu jej stanu cywilnego, co mogło wynikać właśnie z przewidywanej tymczasowości pobytu w mieście. Warto przypomnieć, że analogiczna sytuacja nieodnotowywania stanu cywilnego miała miejsce również w przypadku napływowej klienteli Branickich rezydującej w Białymstoku.

Podobnych prawidłowości, sugerujących pozamiejscowe pochodzenie i tymczasowość pobytu w Białymstoku, nie możemy natomiast zaobserwować na szerszą skalę wśród ludności żydowskiej. Zapisy inwentarza pozwalają ustalić jedynie 3 rzemieślników, którzy kierowali jednoosobowymi gospodarstwami domowymi, nie mieli odnotowanego stanu cywilnego i zamieszkiwali w domostwach niestanowiących ich własności (kryteria analogiczne jak u chrześcijan). Zasygnalizowane odmienności w charakterze procesów osiedleńczych mogły zatem sprzyjać

³⁴ Spośród analizowanej grupy mężczyzn w inwentarzu zawarto również adnotacje wprost świadczące o pozamiejscowym pochodzeniu niektórych osób. Zamieszkującego w budynku Łukasza Gąsiorowskiego przy ulicy Zagumiennej Johana Adama Gramera nazwano „szewcem warszawskim”, natomiast jako „człek przybyły” określony został szynkarz Wojciech Ozieniewicz, zob. AGAD, AR, sygn. 122, k. 136v, 190v-191v.

ujawnionej większej maskulinizacji chrześcijańskiej społeczności miasta, natomiast bardziej zrównoważonym proporcjom płci wśród białostockich Żydów (wskaźniki maskulinizacji odpowiednio 122 i 106).

Badając strukturę płci populacji białostockiej w XVIII wieku, należy również pamiętać, że Białystok był miastem garnizonowym. Z szacunkowych obliczeń wynika, że za życia Jana Klemensa Branickiego (pełniącego od 1752 roku urząd hetmana wielkiego koronnego) garnizon białostocki mógł liczyć nawet około 600 żołnierzy³⁵. Bezpośrednio po jego śmierci regularne wojsko, będące przecież wojskiem Rzeczypospolitej, opuściło jednak Białystok. Dopiero od 1777 roku ponownie utrzymywano znaczne siły zbrojne w mieście, liczące przynajmniej 300–400 wojskowych³⁶. O odejściu wojska z miasta pod władzę nowego hetmana świadczą zapisy inwentarza, który nie odnotowuje w zasadzie szeregowych żołnierzy, poza wywodzącymi się z rodzin białostockich mieszczan i tutaj mających stałe miejsce zamieszkania. W źródle figuruje co prawda pewna liczba wyższych rangą wojskowych, ale trudno jest z całą pewnością dowiedzieć, że na pewno pozostawali oni w czynnej służbie wojskowej. Część z nich mogła być osobami w starszym już wieku lub inwalidami, albo też pozostawać w związkach innego rodzaju z białostockim dworem, co zmuszało ich do pozostawania w mieście.

Poza zapotrzebowaniem dworu na męską (a zarazem chrześcijańską) siłę roboczą oraz stacjonowaniem w mieście garnizonu wojskowego, innym istotnym czynnikiem, który mógł odcisnąć swe piętno na strukturze płci w XVIII-wiecznym Białymstoku, był rolniczy charakter zajęć zarobkowych znacznej części jego chrześcijańskich mieszkańców. Trzeba od razu zaznaczyć, że było to zjawisko dość typowe dla podlaskich oraz litewskich miast i miasteczek³⁷, świadczące zarazem o ich niewielkim potencjale gospodarczym. Na podstawie inwentarza stwierdzono w Białymstoku 21,4% chrześcijańskich gospodarstw domowych, w których podstawę dochodu stanowiła uprawa ziemi. Odsetek ten wydaje się jednak nieco zaniżony w stosunku do rzeczywistego i wszędzie tam, gdzie w spisie inwentarzowym nie określono wyraźnie źródła utrzymania chrześcijańskiego gospodarstwa, można domniemywać, że było nim najprawdopodobniej rolnictwo.

³⁵ Łopatecki, „Ustrój XVIII-wiecznego miasta Białystok”, 351.

³⁶ Karol Łopatecki, Wojciech Walczak, „Wstęp”, w *Palac Branickich w Białymstoku*, t. 1: *Inwentarze z XVII i XVIII stulecia*, cz. 1, red. Karol Łopatecki, Wojciech Walczak (Instytut Badań nad Dziedzictwem Kulturowym Europy, 2012), 77–78.

³⁷ W Wielkim Księstwie Litewskim, w położonym niedaleko Brześcia niewielkim miasteczku prywatnym Sławatycze w latach 1718–1746 rolnictwem miało zajmować się od 54 do nawet 80% tamtejszych mieszkańców, zob. Adam Panasiuk, „Społeczno-gospodarczy obraz Sławatycz w świetle inwentarzy (1656–1765) (dawny powiat brzeskolitewski województwa brzeskolitewskiego)”, *Klio. Czasopismo poświęcone dziejom Polski i powszechnym* 61, nr 1 (2022): 48–52, <https://doi.org/10.12775/KLIO.2022.002>.

Specyfika uprawy ziemi wymaga większego zaangażowania męskiej siły roboczej, co mogło manifestować się silniejszą preferencją w zatrzymywaniu synów w gospodarstwach, podczas gdy córki chętniej wydawano za mąż bądź też częściej musiały szukać źródeł swojego własnego utrzymania poza gospodarstwem rodziców. Ta sama zasada musiała również dotyczyć częstszego zatrudniania parobków do prac polowych niż dziewczek do pomocy w gospodarstwie, czego jednak bezpośrednio nie można wywieść ze źródła inwentarzowego ze względu na nieuwzględnienie w spisie służby. Za pośredni dowód w tej kwestii można jednak uznać dane wspomnianego już spisu pruskiego z 1799 roku, który wykazał znaczną maskulinizację grupy zawodowej, jaką stanowili służący (wzrost współczynnika maskulinizacji po uwzględnieniu służby ze 116 do 121)³⁸. Warto też zauważyć, że nie stwierdzono żadnego gospodarstwa żydowskiego, w którym podstawą utrzymania byłoby rolnictwo, a proporcje płci wśród białostockich Żydów były dużo bardziej zbilansowane (współczynnik maskulinizacji 106) niż miało to miejsce wśród chrześcijan (współczynnik maskulinizacji 122), którzy uprawą ziemi zajmowali się stosunkowo często.

Struktura stanu cywilnego społeczności chrześcijańskiej i żydowskiej w Białymstoku również wykazywała znaczne odrębności. Dla chrześcijan ustalono 42,7% osób w związkach małżeńskich, 47,6% w stanie wolnym oraz 2,3% w stanie wdowim. Znaczny był równocześnie odsetek osób, dla których ustalenie ich stanu cywilnego nie było możliwe (7,4%). W populacji białostockich Żydów stwierdzono 54,2% osób pozostających w związkach małżeńskich, 43% w stanie wolnym, zaś 1,5% w stanie wdowim, przy czym jedynie dla 1,3% osób nie ustalono ich stanu cywilnego.

Tabela 5. Struktura płci i stanu cywilnego w podziale na chrześcijan i Żydów w Białymstoku w 1772 r.

Kategorie ludności	Wolny		Małżeński		Wdowi		Nieustalony	
	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
Chrześcijanie	484	47,6	434	42,7	23	2,3	75	7,4
mężczyźni	261	53,9	217	50,0	11	47,8	63	84,0
kobiety	213	44,0	217	50,0	12	52,2	12	16,0
brak danych	10	2,1	–	–	–	–	–	–
Żydzi	351	43,0	442	54,2	12	1,5	11	1,3
mężczyźni	181	51,6	221	50,0	4	33,3	10	90,9
kobiety	164	46,7	221	50,0	8	66,7	1	9,1
brak danych	6	1,7	–	–	–	–	–	–

Źródło: AGAD, AR, sygn. 122.

³⁸ Wąsicki, *Pruskie opisy miast polskich*, 51.

Zwraca przede wszystkim uwagę wysoki wskaźnik osób żyjących w związkach małżeńskich wśród Żydów (54,2%) w porównaniu z białostockimi chrześcijanami (42,7%). Stanowiło to dość typową cechę staropolskich społeczności żydowskich, wynikającą zarówno z nakazów religijnych, jak również specyfiki kulturowej tej grupy społecznej³⁹. Uważano, że małżeństwo jest stanem naturalnym i pożądanym dla każdego dorosłego Żyda⁴⁰, co powiązane było równocześnie z relatywnie wczesnym wiekiem jego zawarcia. Wczesne małżeństwa miały zapobiegać utrzymywaniu przygodnych związków seksualnych, a ponadto mogły być zawierane jeszcze za życia rodziców, co przy ówczesnym krótkim przeciętnym okresie trwania życia ludzkiego dawało młodej parze możliwość korzystania z ich pomocy i wsparcia⁴¹. Zauważalna też była tendencja, że im większe skupisko ludności żydowskiej, tym częstość zawierania wczesnych małżeństw wyraźnie wzrastała, co wynikało w dużym stopniu z możliwości łatwiejszego doboru odpowiednich kandydatów. Dla tradycyjnych Żydów ideałem było, gdy żydowska panna młoda liczyła sobie mniej niż 16 lat, dla pana młodego z kolei wiek ten nie powinien był przekraczać 18. roku życia⁴².

W badanych przez J. Goldberga miastach w końcu XVIII wieku odsetek Żydów w związkach małżeńskich dla grupy wiekowej 15–19 lat wyniósł 24% wśród mężczyzn, zaś wśród kobiet było to już 45,9%. Natomiast w ludnym i bogatym Kazimierzu wskaźniki w tej grupie wiekowej wzrosły do 28,8% dla mężczyzn oraz 73,6% dla kobiet⁴³. Wśród chrześcijan kazimierskich K. Kołodziejczyk ustalił z kolei, że w latach 1735–1800 w związkach małżeńskich pozostawało jedynie 8,9% mężczyzn w grupie wiekowej 16–19 lat oraz 39,1% nastoletnich kobiet⁴⁴.

Z badań Tomasza M. Jankowskiego wynika natomiast, że w pierwszej połowie XIX wieku 27% żydowskich małżeństw wśród mężczyzn w Piotrkowie Trybunalskim zawarto przed ukończeniem przez nich 20. roku życia, natomiast wśród kobiet 46%. W społeczności chrześcijańskiej tego miasta w latach 1821–1825

³⁹ Goldberg, „Małżeństwa Żydów polskich”, 139–40; Michałowska, „Rodzina żydowska w Radoszkowicach”, 63–64.

⁴⁰ Możliwość uczestniczenia w życiu społecznym kahałów (np. w głosowaniu) i życiu religijnym (np. prawo do zakładania tałesu) przewidziane były jedynie dla żydowskich mężczyzn pozostających w związkach małżeńskich. Jedynym powodem celibatu niezasługującego na potępienie ze strony współwyznawców było poświęcenie się studiowaniu Tory, zob. Markowski, *Między Wschodem a Zachodem*, 119.

⁴¹ O innych sposobach uzasadniania w historiografii światowej przyczyn wczesnych małżeństw wśród Żydów zob. Tomasz M. Jankowski, „Ruchliwość społeczno-zawodowa Żydów i formowanie się gospodarstw żydowskich w Piotrkowie Trybunalskim w latach 1808–1870”, *Przeszłość Demograficzna Polski – Poland's Demographic Past* 37, nr 4 (2015): 79–80, <https://doi.org/10.18276/pdp.2015.4.37-03>.

⁴² O działalności oświeceniowych maskilów w XVIII w. na rzecz zakazu wczesnych małżeństw wśród Żydów zob. Goldberg, „Małżeństwa Żydów polskich”, 148–53.

⁴³ Goldberg, „Małżeństwa Żydów polskich”, 164–65.

⁴⁴ Kołodziejczyk, *Ludność chrześcijańskiego Kazimierza*, 194.

zawarto natomiast zaledwie 7,1% małżeństw wśród mężczyzn przed 20. rokiem życia, a wśród kobiet 20,9%⁴⁵. Biorąc pod uwagę przytoczone przykłady Kazimierza i Piotrkowa Trybunalskiego, można chyba zaryzykować twierdzenie, że związki małżeńskie w populacjach żydowskich mieszkańców miast dotyczyły około trzeciej części nastoletnich mężczyzn oraz przeszło połowy kobiet w tej grupie wiekowej⁴⁶.

Podobnie jak w społeczności żydowskiej, również wśród chrześcijan małżeństwo było preferowanym stanem cywilnym⁴⁷. W okresie staropolskim wiek wstępowania w związki małżeńskie wśród chrześcijańskich mieszkańców miast był jednak zdecydowanie wyższy niż u Żydów. W epoce wczesnonowożytnej chrześcijańscy mężczyźni w dużych miastach żenili się, mając około 28–30 lat, zaś w mniejszych ośrodkach miejskich następowało to około 27. roku życia. Z kolei chrześcijanki warszawskie w XVII wieku wstępowały w związki małżeńskie około 20. roku życia, zaś w ciągu następnego stulecia wiek zamążpójścia stołecznych panien wzrósł jeszcze do 22–23 lat. Znacznie później wychodziły za mąż luteranki w Toruniu, licząc sobie w XVII wieku około 25 lat, by już w ciągu następnego stulecia stawać na ślubnym kobiercu w wieku przekraczającym 26 lat⁴⁸.

Zasygnalizowane czynniki kulturowe nie mogą być zatem całkowicie pominięte w analizie ujawnionych różnic w odsetku osób pozostających w związkach małżeńskich wśród chrześcijańskich i żydowskich mieszkańców Białegostoku. W przypadku chrześcijan warto zwrócić również uwagę, że wskaźnik małżeństw pozostaje jednak na wyższym poziomie w porównaniu do znacznej części wczesnonowożytnych ośrodków miejskich, gdzie osoby pozostające w stanie małżeńskim stanowiły zazwyczaj 35–40% populacji. Z badań C. Kukło wynika, że w badanych przez niego społecznościach chrześcijańskich w końcu XVIII wieku tylko w Praszce odsetek osób w związkach małżeńskich, wynoszący 49,4%, przekroczył wskaźnik uzyskany dla chrześcijan białostockich (42,7%). Natomiast dla Krakowa i Warszawy wyniósł on odpowiednio 31,7 oraz 37,7%, dla Wielunia i Radziejowa odpowiednio 38 oraz 39,3%, z kolei dla Olkusza 41,1%⁴⁹. W badaniach tych

⁴⁵ Tomasz M. Jankowski, „Małżeństwa Żydów w Piotrkowie Trybunalskim w latach 1808–1870”, *Przeszość Demograficzna Polski – Poland’s Demographic Past* 37, nr 3 (2015): 52, <https://doi.org/10.18276/pdp.2015.3.37-02>.

⁴⁶ Krytycznie w kwestii rozpowszechnionego w historiografii przekonania o wczesnym wieku wstępowania w związki małżeńskie wśród Żydów wypowiada się A. Markowski. Z prowadzonych przez niego badań nad populacją Żydów suwalskich w początkach XIX w. wynika, że żydowscy mężczyźni zawierali małżeństwa, mając przeciętnie 22 lata, natomiast kobiety w 20. roku życia, zob. Markowski, *Między Wschodem a Zachodem*, 126–29.

⁴⁷ Maria Bogucka, „Rodzina w polskim mieście XVI–XVII wieku: wprowadzenie w problematykę”, *Przegląd Historyczny* 74, nr 3 (1983): 497.

⁴⁸ Cezary Kukło, „Rodzina w miastach i miasteczkach”, w *Rodzina i jej gospodarstwo na ziemiach polskich w geografii europejskich struktur rodzinnych do połowy XX wieku*, red. Piotr Guzowski, Cezary Kukło (Wydawnictwo DiG, 2019), 72–73.

⁴⁹ Kukło, *Kobieta samotna*, 56–57.

zaobserwować można wyraźnie zaznaczoną tendencję zmniejszania się odsetka osób pozostających w związkach małżeńskich wraz ze wzrostem wielkości ośrodka miejskiego, wynikającą ze znacznego nasilenia procesów migracyjnych do większych miast, w których osiedlały się głównie młode osoby w stanie wolnym.

Warto również zwrócić uwagę na stosunkowo niski odsetek osób w stanie wolnym w populacji białostockiej, dla chrześcijan wynoszący 47,6%, zaś dla Żydów zaledwie 43%. Tendencje obserwowane w innych miastach tego okresu pokazują, że przekraczał on z reguły 50% ogółu danej populacji miejskiej. W badanych przez C. Kukło chrześcijańskich społecznościach Praszki i Olkusza wynosił on odpowiednio 47,7 i 50,4%, w Radziejowie i Wieluniu odpowiednio 57,3 i 58,4%, w Warszawie 56,5%, a w Krakowie nawet 64,8%⁵⁰. Obserwowany w dużych miastach wysoki wskaźnik osób pozostających w stanie wolnym można uznać za cechę specyficzną dla większych ośrodków, świadczący o ich atrakcyjności jako miejsc osiedlenia.

Analiza uwzględniająca płeć osób w stanie wolnym również wykazała wyraźne zróżnicowanie wśród chrześcijańskiej i żydowskiej społeczności miasta. Wśród Żydów kawalerowie stanowili 51,6% osób w stanie wolnym, a panny 46,7%. Są to wskaźniki znacznie bardziej zbilansowane niż w przypadku społeczności chrześcijańskiej miasta, w której kawalerowie stanowili 53,9%, zaś panny już tylko 44% osób w stanie wolnym.

Wyraźna przewaga kawalerów nad pannami w społeczności białostockich chrześcijan może sugerować, że stanowili oni grupę osób, które najchętniej migrowały do Białegostoku. W celu weryfikacji tej hipotezy przyjęto założenie, że wszyscy mężczyźni z odnotowanym stanem wolnym, którzy mieli przypisany jakikolwiek zawód, osiągnęli przynajmniej wiek młodzieńczy (źródłowy inwentarz nie zawiera bowiem informacji o wieku spisywanych osób, co stanowi poważną trudność w odróżnieniu dzieci od dorosłych). Pozwoliło to wydzielić grupę 15 chrześcijańskich kawalerów mających wyuczony zawód, przy czym zapewne jest to liczba znacznie zaniżona. Jedynie w 3 przypadkach osoby te pełniły funkcję kierowników gospodarstw domowych, przy czym wszystkie z tych gospodarstw miały charakter rodzinny. Pozostali natomiast funkcjonowali w gospodarstwach domowych swoich rodziców, a jeden w gospodarstwie brata. Wyklucza to tym samym możliwość rozpatrywania analizowanej grupy osób jako samodzielnych osiedleńców w mieście, co mogłoby uzasadniać wyraźną przewagę kawalerów nad pannami wśród białostockich chrześcijan. Wciąż jednak pozostaje otwarta kwestia skali wyjazdów z Białegostoku „za chlebem” wśród chrześcijańskich panien, co mogłoby uzasadniać odnotowane dysproporcje.

⁵⁰ Kukło, *Kobieta samotna*, 56–57.

Gospodarstwo domowe

Ekonomiczne znaczenie dawnych gospodarstw domowych powodowało, że w staropolskich miastach ogniskowały się one wokół warsztatu rzemieślniczego, działalności kupieckiej czy kramu, stanowiących podstawę utrzymania wszystkich domowników⁵¹. Od wielkości i struktury gospodarstwa zależała możliwość przeprowadzenia wielu zamierzeń ekonomicznych, w realizację których włączani byli w miarę możliwości wszyscy jego członkowie, co dotyczyło również zdolnych do pracy dzieci⁵². Z drugiej jednak strony warunki życia we wczesnonowożytnym mieście nie sprzyjały zazwyczaj szybkiemu przyrostowi populacji oraz stabilizacji rodziny. Powodami tej sytuacji były powracające co kilka lat epidemie, które dziesiątkowały ówczesne społeczności miejskie, niezbyt korzystne warunki sanitarne zamieszkiwania w ówczesnych ośrodkach miejskich, ciasna ich zabudowa, powodująca stłoczenie ludności na małej powierzchni czy w końcu brak dostępu do dobrej jakościowo wody pitnej i higienicznych warunków przechowywania żywności⁵³. Prawdziwą plagą były też częste pożary, błyskawicznie rozprzestrzeniające się wśród drewnianej najczęściej zabudowy miejskiej, które z kolei powodowały utratę przez całe rodziny materialnych podstaw swojej egzystencji⁵⁴.

Wymienione czynniki przekładały się w efekcie na nie najlepszą kondycję demograficzną staropolskich społeczności miejskich, przez co małżeństwa w miastach trwały krócej, a oczekiwana długość życia osób dorosłych była niższa niż np. szlachty⁵⁵. Znajdowało to również odzwierciedlenie w niewielkich zazwyczaj rozmiarach gospodarstwa miejskiego⁵⁶. Wśród chrześcijan krakowskich w XVIII wieku Ewa Kaźmierczyk ustaliła, że przeciętna wielkość gospodarstwa liczyła około 5 osób⁵⁷. W badanych przez C. Kukło sześciu ośrodkach miejskich uzyskano w końcu XVIII wieku wśród ludności chrześcijańskiej średnie wielkości

⁵¹ Bogucka, „Rodzina w polskim mieście”, 499–500.

⁵² Kukło, *Demografia*, 149–50; Cezary Kukło, „Bieda i bogactwo a struktura gospodarstwa domowego w małym mieście: przykład Miechowa w końcu XVIII w.”, *Przegląd Historyczny* 61, nr 4 (2020): 903.

⁵³ O warunkach życia oraz zagrożeniach dla ludności miejskiej na progu epoki wczesnonowożytnej zob. Łozowski, *Rodzina w Starej i Nowej Warszawie*, 38–53.

⁵⁴ O czynnikach sprzyjających rozprzestrzenianiu się pożarów w staropolskich miastach zob. Andrzej Karpiński, Elżbieta Nowosielska, *Požary w miastach Rzeczypospolitej w XVI–XVIII wieku i ich następstwa ekonomiczne, społeczne i kulturowe* (Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, 2021), 17–37.

⁵⁵ Radosław Poniak i in., „Demograficzne konsekwencje zróżnicowania społecznego w osiemnastowiecznej Polsce”, *Kwartalnik Historyczny* 130, nr 4 (2023): 743–49, <https://doi.org/10.12775/KH.2023.130.4.02>.

⁵⁶ Kukło, „Rodzina w miastach i miasteczkach”, 115.

⁵⁷ Kaźmierczyk, *Upadła stolica*, 196.

gospodarstw domowych mieszczące się w przedziale od 3,49 do 4,5 osób. Najmniejszymi były gospodarstwa warszawskie (3,49), nieco większe okazały się być one w Olkuszu, Wieluniu oraz Praszce (3,56–3,88), rozmiary przekraczające średnio 4 osoby uzyskano natomiast w Radziejowie i Krakowie⁵⁸. Z badań J. Pieczary nad chrześcijańską ludnością Wieliczki wynika z kolei, że w tym górniczym mieście średnia wielkość gospodarstwa domowego w 1788 roku wynosiła 4,7 osoby⁵⁹. Dużo mniejsze okazały się być badane przez K. Kołodziejczyka gospodarstwa chrześcijańskie w podkrakowskim Kazimierzu, które w latach 1791 i 1792 liczyły przeciętnie odpowiednio 3,4 i 3,5 osoby⁶⁰. Piotr Miodunka wykazał natomiast, że w mniejszych miastach południowej Małopolski na przełomie XVIII i XIX wieku wielkość gospodarstwa chrześcijańskiego wynosiła średnio 4,5, a żydowskiego 4,2 osoby na gospodarstwo⁶¹. Zbliżone wielkością okazały się również analizowane przez Artura Markowskiego gospodarstwa domowe Żydów suwalskich w 1815 r., gdzie średnia wyniosła 4,3 osoby⁶².

Gospodarstwa domowe XVIII-wiecznych białostoczan również nie osiągały znacznych rozmiarów, jednak należy pamiętać, że analizowane źródło pominęło służbę domową. Przeciętna wielkość gospodarstwa chrześcijańskiego, w tym wypadku ograniczonego najczęściej do rodziny biologicznej, wyniosła 3,4 osoby i była o 0,8 niższa od wskaźnika uzyskanego dla gospodarstw tworzonych przez żydowskich mieszkańców miasta (4,2).

Ograniczenie demograficznej jakości źródła zapewne skutkowało pewnym zaniżeniem obserwowanych wielkości gospodarstw domowych w Białymstoku. Posiłkując się informacjami zawartymi w spisie pruskim z 1799 roku, możliwe jest jednak podjęcie próby oszacowania wielkości tych gospodarstw również z uwzględnieniem najemnej służby. Spis pruski odnotowywał w końcu XVIII wieku ogółem 402 służących na 3930 mieszkańców miasta, co stanowiło 10,2% białostockiej populacji w tym okresie⁶³. Zakładając stabilność warunków społeczno-gospodarczych miasta w drugiej połowie XVIII wieku, wielkość gospodarstw domowych wynikająca z inwentarza należałoby powiększyć o około 10%, co w przypadku chrześcijan oznaczałoby 3,7 osób w gospodarstwie, natomiast wśród ludności żydowskiej 4,6. Uwzględnienie służby nie spowodowało zatem znaczących

⁵⁸ Kuklo, *Kobieta samotna*, 106–8.

⁵⁹ Pieczara, *Ludność miasta Wieliczki*, 221.

⁶⁰ Kołodziejczyk, *Ludność chrześcijańskiego Kazimierza*, 130–32.

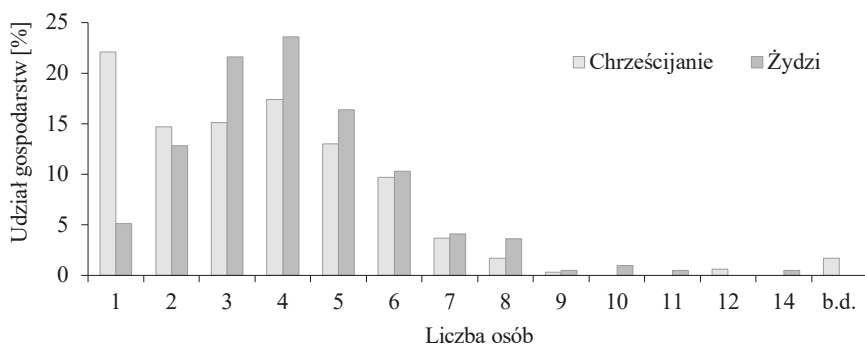
⁶¹ Piotr Miodunka, „Wielkość rodziny i gospodarstwa domowego w miastach południowej Małopolski w XVII i XVIII wieku”, *Przeszłość Demograficzna Polski – Poland’s Demographic Past* 37, nr 2 (2015): 141, <https://doi.org/10.18276/pdp.2015.2.37-06>.

⁶² Markowski, *Między Wschodem a Zachodem*, 160.

⁶³ Wąsicki, *Pruskie opisy miast polskich*, 51.

wzrostów wielkości białostockich gospodarstw domowych, co koresponduje zresztą z wynikami innych badań dotyczących liczby najmniej służby w staropolskich gospodarstwach miejskich⁶⁴.

Wykres 1. Gospodarstwa domowe według wielkości w podziale na chrześcijan i Żydów w Białymstoku w 1772 r.



Źródło: AGAD, AR, sygn. 122.

Wyraźne różnice w stwierdzonych parametrach między obiema społecznościami miasta wynikały ze znacznej liczby gospodarstw jednoosobowych wśród chrześcijan (22,1%), przy ponad czterokrotnie niższym ich odsetku wśród ludności żydowskiej (5,1%). Poza gospodarstwami jednoosobowymi najbardziej rozpowszechnione wśród chrześcijan były gospodarstwa czteroosobowe (17,4%), następnie trzyosobowe (15,1%) oraz dwuosobowe (14,7%). Rzadziej występowały już gospodarstwa pięcioosobowe (13%) oraz sześcioosobowe (9,7%), a większe stanowiły sporadyczne przypadki. Na znaczną dominację najmniejszych gospodarstw wśród chrześcijan białostockich mogła mieć wpływ wzmiankowana już specyfika migracji tej grupy społecznej, która wiązała się z etapowością oraz rozłożeniem w czasie procesu osiedleńczego. Świadczyło to równocześnie o zaplanowanym charakterze tego zjawiska⁶⁵.

⁶⁴ Z badań R. Poniata i innych wynika, że w XVIII w. na gospodarstwo mieszczańskie przypadało średnio 0,52 płatnej czeladzi, zob. Poniat i in., „Demograficzne konsekwencje różnicowania społecznego”, 753. Natomiast dla ludności chrześcijańskiej podkrakowskiego Kazimierza K. Kołodziejczyk ustalił, że w 1791 r. na gospodarstwo posesjonatów przypadała tam przeciętnie 1 osoba ze służby, a wśród nieposesjonatów 0,4, zaś w 1792 r. wśród posesjonatów było to 1,3 osoby ze służby, a wśród nieposesjonatów 0,4, zob. Kołodziejczyk, *Ludność chrześcijańskiego Kazimierza*, 138.

⁶⁵ O etapowaniu migracji oraz budowaniu sieci migracyjnych zob. Wyżga, *Homo movens*, 365–85.

Białostoccy Żydzi dominowali pod względem wielkości gospodarstwa domowego we wszystkich przedziałach, z wyjątkiem gospodarstwa jednoosobowego oraz dwuosobowego. Najczęstsze wśród społeczności żydowskiej były gospodarstwa liczące czterech (23,6%) oraz trzech domowników (21,6%). Znacznie mniej było już gospodarstw pięcioosobowych (16,4%) oraz sześcioosobowych (10,3%), zaś większe od nich były to w zasadzie pojedyncze przypadki. Największe spośród żydowskich gospodarstw liczyło 14 osób i był to jedyny stwierdzony przypadek gospodarstwa tej wielkości w Białymstoku. W porównaniu do chrześcijan niezbyt częste były również gospodarstwa jednoosobowe (5,1%), co mogło wynikać ze wspomnianej już specyfiki kulturowej tej grupy społecznej, w której dla dorosłych Żydów preferowano pozostawanie w związkach małżeńskich. Niewielkie rozpowszechnienie gospodarstw jednoosobowych może również stanowić kolejne potwierdzenie odmiennego od chrześcijan charakteru migracji, która częściej mogła mieć jednak charakter rodzinny, co wiązać można z częstymi prześladowaniami doświadczanymi przez Żydów⁶⁶.

Według zapisów inwentarza w Białymstoku funkcjonowało 299 chrześcijańskich oraz 195 żydowskich gospodarstw domowych (zob. tab. 1). W związku z tym, że typologia gospodarstw stworzona przez P. Lasletta oparta jest na rodzinie, to nawet jeśli nie mamy pełnych danych o wszystkich mieszkańcach gospodarstwa (inwentarz nie zawiera informacji o najmniejszej służbie), to możemy mówić o zróżnicowaniu struktur. W obu badanych grupach wyraźnie dominowały gospodarstwa proste, stanowiące 67,2% wśród gospodarstw chrześcijańskich oraz 75% wśród żydowskich. Dominacja rodzin nuklearnych była zjawiskiem typowym w staropolskich miastach, w których zazwyczaj stanowiły one 71–85% ogółu gospodarstw⁶⁷. Zaobserwowaną prawidłowością było również stopniowe zmniejszanie się ich odsetka wraz ze wzrostem wielkości ośrodka miejskiego. Prawidłowość tę widać na przykładzie społeczności chrześcijańskich w niewielkich miastach, jak Wieluń, Olkusz, Praszka i Radziejów, gdzie w końcu XVIII wieku gospodarstwa tego typu stanowiły od 71,6 do nawet 85,1% ogółu, podczas gdy w tym samym okresie w Krakowie i Warszawie wskaźnik ten przekraczał nieznacznie 65%⁶⁸. Rodziny nuklearne dominowały również w społeczności żydowskiej w Radoszkowicach, stanowiąc w końcu XVIII wieku około 71% tamtejszych gospodarstw⁶⁹. Pod względem odsetka gospodarstw małżeńskich białostoccy chrześcijanie bardziej zbliżali się do uwarunkowań panujących w większych ośrodkach miejskich, gdzie wskaźnik ten nie

⁶⁶ O spowodowanym prześladowaniami w innych częściach kraju napływie Żydów na Podlasie w XVIII w. zob. Leszczyński, *Żydzi ziemi bielskiej*, 35–36.

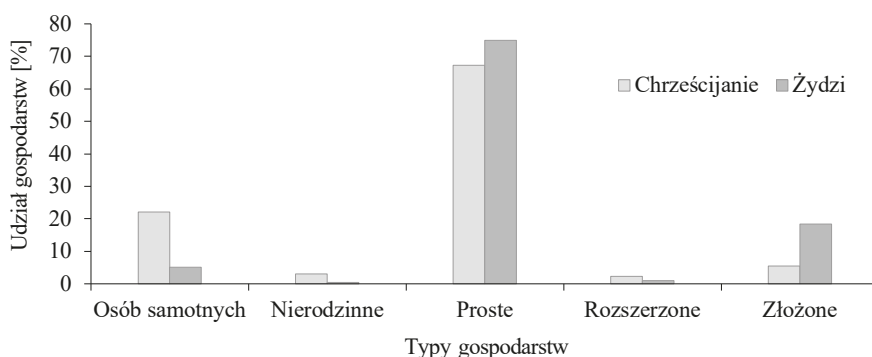
⁶⁷ Anna Laszuk, *Ludność województwa podlaskiego w drugiej połowie XVII wieku* (Białostockie Towarzystwo Naukowe, Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych, 1999), 195; Kukło, *Kobieta samotna*, 83.

⁶⁸ Kukło, *Kobieta samotna*, 77–82.

⁶⁹ Michałowska, „Rodzina żydowska w Radoszkowicach”, 66.

przekraczał zazwyczaj 70%. Odwrotną sytuację mamy w przypadku społeczności żydowskiej, gdzie 75-procentowy odsetek gospodarstw rodzin prostych zbliżał ją bardziej do staropolskich populacji zamieszkujących mniejsze ośrodki miejskie.

Wykres 2. Typy gospodarstw domowych w podziale na chrześcijan i Żydów w Białymstoku w 1772 r.



Źródło: AGAD, AR, sygn. 122.

Bardzo rzadko występującą formą organizacji białostockich gospodarstw domowych były gospodarstwa rodzin rozszerzonych, stanowiące 2,3% gospodarstw chrześcijańskich oraz 1% żydowskich. Tendencje obserwowane w wielu wczesnonowożytnych miastach wykazywały zazwyczaj większą preferencję do tworzenia gospodarstw tego typu. Wśród chrześcijan zamieszkujących w końcu XVII wieku podlaskie miasta uzyskano odsetek rodzin rozszerzonych wynoszący 8,9%⁷⁰. Zbliżone odsetki stwierdzono również w końcu XVIII wieku wśród chrześcijan Praszki (4,3%), Wielunia i Warszawy (po 6,2%), Krakowa (7,2%) oraz Olkusza i Radziejowa (po 8%)⁷¹. Rodziny rozszerzone stanowiły 12,8% chrześcijańskich gospodarstw w Wieliczce w 1788 roku⁷², a wśród chrześcijan w podkrakowskim Kazimierzu odnotowano w latach 1791 i 1792 odpowiednio 3,6 i 4,3% gospodarstw tego typu⁷³. Natomiast wskaźnik żydowskich gospodarstw rozszerzonych w Wielkim Księstwie Litewskim w drugiej połowie XVIII wieku wyniósł około 6%, wyraźnie mniej odnotowano ich w tym okresie w województwie krakowskim (około 2–3%)⁷⁴.

⁷⁰ Laszuk, *Ludność województwa podlaskiego*, 195.

⁷¹ Kuklo, *Kobieta samotna*, 77–82.

⁷² Pieczara, *Ludność miasta Wieliczki*, 222.

⁷³ Kołodziejczyk, *Ludność chrześcijańskiego Kazimierza*, 169–71.

⁷⁴ Radosław Poniat, „The Jewish Family”, w *Framing the Polish Family in the Past*, red. Piotr Guzowski, Cezary Kuklo, tłum. Teresa Czogała-Koczy, Joanna Czogała-Kielboń (Routledge, 2022), 155.

Wśród społeczności żydowskiej w Radoszkowicach w końcu XVIII wieku gospodarstwa rozszerzone stanowiły około 6%, zaś osobą „rozszerzającą” rodzinę była najczęściej owdowiała matka lub teściowa⁷⁵.

Analizując nieznaczne odsetki gospodarstw rozszerzonych w populacji białostockiej, należy zwrócić uwagę, że w omawianym okresie Białystok był wciąż stosunkowo młodym ośrodkiem miejskim, lokowanym dopiero w 1692 roku. Od momentu lokacji podjęta została intensywna akcja kolonizacyjna, w wyniku której nastąpiło zwielokrotnienie zamieszkującej w mieście populacji (z około 200 osób w końcu XVII wieku do około 2500 w momencie spisywania inwentarza)⁷⁶. Choć w analizowanym inwentarzu nie uwzględniono wieku spisywanych osób, to należy założyć, że mieszkańcy Białegostoku stanowili najprawdopodobniej populację względnie młodą, a zatem najbardziej skłoną do podjęcia trudów migracji oraz zmiany miejsca zamieszkania. Zasygnalizowany charakter procesów osiedleńczych mógł wpływać na zmniejszoną liczebność osób starszych w populacji białostockiej, stanowiących zazwyczaj osobę „rozszerzającą” rodzinę, co mogło przełożyć się w konsekwencji na nieznaczne odsetki gospodarstw rozszerzonych funkcjonujących w mieście. Rozważyć można również ewentualne braki w zapiskach inwentarzowych, które również częściej dotyczyć mogły osób starszych niż przedstawiciele młodszych generacji. Osoby starsze, niebędące najczęściej zdolne do pracy oraz wypełniania obowiązków poddańczych wobec właścicieli miasta, mogły z tego powodu podlegać mniej dokładnej rejestracji.

W przeciwieństwie do rodzin rozszerzonych, gospodarstwa złożone stanowiły często spotykany typ gospodarstwa w populacji białostockiej. Społeczność żydowska miasta wyraźnie dominowała w tej formie organizacji swoich struktur rodzinnych, osiągając wskaźnik wynoszący 18,4% (36 gospodarstw), który dla chrześcijan wyniósł już tylko 5,4% (16 gospodarstw). Dodatkowa komórka rodzinna tworzona była w obu społecznościach najczęściej w generacji zstępnej (wśród chrześcijan było to 13 przypadków, zaś wśród Żydów 32), co daje podstawę do sformułowania wniosku o dominującym w Białymstoku patriarchalnym modelu rodziny, w którym starsi rodzice do końca starali się utrzymywać rolę kierowników gospodarstw domowych. Dużo rzadziej natomiast dodatkowe małżeństwo w gospodarstwie tworzyli krewni w linii bocznej (po 3 przypadki w każdej społeczności).

⁷⁵ Michałowska, „Rodzina żydowska w Radoszkowicach”, 66.

⁷⁶ Białystok w końcu XVII w. miał najprawdopodobniej układ widlicy, łączącej nie więcej niż 30–35 domów, rozmieszczonych wzdłuż dróg biegnących do Suraża, Choroszczy oraz Wasilkowa i krzyżujących się w okolicach kościoła, zob. Kusiński, „Rozwój przestrzenny miasta Białegostoku”, 32–33. Natomiast liczba 2500 mieszkańców wynika z doszacowania do ludności zarejestrowanej w inwentarzu (1016 chrześcijan i 816 Żydów) pominiętych ewidentnie grup mieszkańców miasta.

Najczęściej spotykane były gospodarstwa składające się z dwóch rodzin (zazwyczaj były to dwa małżeństwa, choć zdarzały się również sytuacje wdowca lub wdowy ze swoimi dziećmi, z których jedno było już żonate lub zamężne). Gospodarstwa dwurodzinne wśród chrześcijan wyczerpywały praktycznie ogół gospodarstw złożonych w tej grupie mieszkańców miasta (15 przypadków na 16 gospodarstw ogółem). Tylko w jednym przypadku chrześcijanie utworzyli gospodarstwo składające się z trzech rodzin. Bardziej zróżnicowana sytuacja występowała wśród społeczności żydowskiej. Podobnie jak wśród chrześcijan, dominowały tutaj gospodarstwa dwurodzinne (29 przypadków na 36 gospodarstw ogółem). Stwierdzono ponadto pięć gospodarstw domowych składających się z trzech rodzin, a nawet dwa gospodarstwa utworzone przez cztery rodziny. Z przedstawionej analizy wynika zatem, że gospodarstwa złożone wśród białostockich Żydów były nie tylko znacznie częstsze, ale również ich wewnętrzna struktura była dużo bardziej skomplikowana niż w przypadku chrześcijańskiej społeczności miasta.

Z badań porównawczych wynika, że w staropolskich społecznościach chrześcijańskich wskaźniki gospodarstw złożonych nie osiągały zazwyczaj znacznych wartości. Pod koniec XVII wieku w podlaskich miastach odnotowano 4,9% gospodarstw tego typu⁷⁷, minimalne odsetki w końcu XVIII wieku uzyskano natomiast w Olkuszu (0,8%), Warszawie (0,9%) oraz Krakowie (1,1%), nieco większe w Wieluniu (2,2%) oraz Radziejowie (3,2%), zaś w Praszce 5,6%⁷⁸. W górniczej Wieliczce rodzin złożonych w 1788 roku było zaledwie 0,8%⁷⁹, nieco więcej natomiast odnotowano ich w Kazimierzu koło Krakowa, gdzie w latach 1791 i 1792 stanowiły odpowiednio 1,4 i 1,7% wszystkich gospodarstw⁸⁰.

Na przedstawionym tle porównawczym odsetek gospodarstw złożonych wśród chrześcijan białostockich (5,4%) jest wskaźnikiem stosunkowo wysokim, bardziej odpowiadającym mniejszym ośrodkom miejskim, o mniej rozbudowanych funkcjach handlowych czy przemysłowych, za to ze znaczącym udziałem rolnictwa jako źródła utrzymania mieszkańców. Wynik ten można również rozpatrywać jako stadium przejściowe pomiędzy formami charakterystycznymi dla zachodnich oraz wschodnich struktur rodzinnych. Miasta epoki preindustrialnej na wschodzie Europy charakteryzowały się nieznacznym odsetkiem gospodarstw rodzin prostych (często poniżej 50%), za to wysokim gospodarstw rodzin złożonych (ponad 30%), w przeciwieństwie do form rodzinnych dominujących na zachodzie Europy, gdzie wyraźnie przeważały rodziny nuklearne⁸¹.

⁷⁷ Laszuk, *Ludność województwa podlaskiego*, 195.

⁷⁸ Kukło, *Kobieta samotna*, 77–82.

⁷⁹ Pieczara, *Ludność miasta Wieliczki*, 222.

⁸⁰ Kołodziejczyk, *Ludność chrześcijańskiego Kazimierza*, 169–71.

⁸¹ Kukło, *Kobieta samotna*, 87.

Dane porównawcze potwierdzają natomiast znaczne rozpowszechnienie gospodarstw złożonych wśród społeczności żydowskich. W końcu XVIII wieku gospodarstwa tego typu stanowiły w miastach litewskich ponad 30%, zaś w województwie krakowskim około 10% ogółu żydowskich gospodarstw domowych⁸². Również wśród Żydów w Radoszkowicach w końcu XVIII wieku rodziny złożone stanowiły często spotykany typ gospodarstwa (około 21%), kiedy to obok gospodarzy drugą parę małżeńską stanowili najczęściej syn z żoną lub też córka z mężem⁸³.

Stwierdzony znaczny odsetek gospodarstw złożonych wśród Żydów białostockich (18,4%) wpisuje tę społeczność w tendencje charakteryzujące ogół populacji żydowskiej, dla której była to jedna z preferowanych form organizacji życia rodzinnego. Warto jednak zauważyć, że dane charakteryzujące odsetek gospodarstw złożonych w społecznościach żydowskich na wschodnich krańcach Rzeczypospolitej były na ogół wyższe niż stwierdzane na terenach położonych bardziej na zachodzie kraju (w miastach litewskich stanowiły 20–30%, natomiast w województwie krakowskim około 10%). Żydzi białostoccy ze wskaźnikiem 18,4% sytuują się zatem pomiędzy tymi wartościami. W tym kontekście uprawniony wydaje się pogląd, że również w odniesieniu do Żydów ośrodek białostocki można rozpatrywać jako terytorium przejściowe pomiędzy formami gospodarstw domowych funkcjonującymi na zachodzie oraz wschodzie Europy.

Zauważalna skłonność do tworzenia gospodarstw złożonych wśród Żydów wynikać miała ze specyfiki kulturowej tej grupy społecznej. Zwracano uwagę na rozpowszechnioną w społecznościach żydowskich tradycję tzw. kestu, który w języku polskim zyskał miano „ojcowskiego stołu”⁸⁴. Często spotykana praktyka wczesnego zawierania małżeństw wśród Żydów stwarzała problem zapewnienia źródeł utrzymania dla młodocianych nowożeńców, którzy z natury rzeczy nie byli jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie. „Kest” był próbą przewyciężenia tego problemu, polegającą na zapewnieniu utrzymania młodych małżonków przez ich rodziców lub teściów. Okres trwania „ojcowskiego stołu” mógł wynosić nawet do kilku lat, czasami jednak przeradzał się w trwałe współzamieszkiwanie rodzin starszej i młodszej generacji Żydów, kiedy nowo powstałe małżeństwo pozostawało w domu rodziców do ich śmierci⁸⁵. Jednak praktyczny wymiar „kestu” często rozbił się musiał o sytuację materialną rodziny, a problemy ekonomiczne mogły powodować, że rodzice nowożeńców nie zawsze byli skłonni utrzymać nowo powstałą rodzinę u siebie czy wywiązywać się należycie z poczynionych wcześniej ustaleń

⁸² Poniat, „The Jewish Family”, 155.

⁸³ Michałowska, „Rodzina żydowska w Radoszkowicach”, 66.

⁸⁴ Goldberg, „Małżeństwa Żydów polskich”, 172–78; Michałowska, „Rodzina żydowska w Radoszkowicach”, 66–67; Jankowski, *Demography of a Shtetl*, 129.

⁸⁵ Goldberg, „Małżeństwa Żydów polskich”, 172–78.

co do zakresu udzielanego wsparcia⁸⁶. Z tych powodów „kest” mógł często pozostawać jedynie w sferze pragnień członków staropolskich społeczności żydowskich, jednak bez realnych możliwości realizacji jego założeń w codziennym życiu rodzinnym⁸⁷.

Jak już wcześniej zauważono, gospodarstwa osób samotnych znacznie częściej tworzone były w Białymstoku przez chrześcijan (22,1%) niż miało to miejsce w przypadku Żydów (5,1%), co wiązać można z odmiennością procesów migracyjnych dotyczących obu badanych społeczności. Specyfika migracji chrześcijańskiej zakładała w większym stopniu jej etapowość, co sprzyjało częstemu tworzeniu jednoosobowych gospodarstw domowych. Znaczny odsetek gospodarstw tego typu wśród chrześcijan białostockich upodabnia tę społeczność do populacji dużych miast staropolskich, które przyciągały zwykle rzesze migrantów, pozostających najczęściej, przynajmniej w początkowym okresie swego osiedlenia, w jednoosobowych gospodarstwach domowych.

W końcu XVIII wieku wśród chrześcijan w Krakowie prawie co piąte gospodarstwo tworzone było przez osoby samotne, a w Warszawie nawet co czwarte. Odsetki te zmniejszały się zazwyczaj wraz z wielkością badanych ośrodków miejskich, wynosząc w Wieluniu 18,4%, Olkuszu 11,9%, zaś w niewielkich Radziejowie i Praszce odpowiednio 7,2 oraz 4,3%⁸⁸. Znaczący odsetek gospodarstw osób samotnych odnotowano wśród chrześcijan w podkrakowskim Kazimierzu, w którym wynosił on w latach 1791 i 1792 odpowiednio 19,2 i 18,6%⁸⁹, podczas gdy w nieodległej Wieliczce stwierdzono w 1788 roku zaledwie 0,9% chrześcijańskich gospodarstw tego typu⁹⁰. W społeczności żydowskiej w Radoszkowicach w końcu XVIII wieku odnotowano z kolei około 2% gospodarstw osób samotnych⁹¹. Podobnie było również w miastach litewskich, w których tamtejsi Żydzi tworzyli w końcu XVIII wieku około 1% gospodarstw tego typu, zaś w województwie krakowskim odsetek ten wynosił już 4–5%⁹².

⁸⁶ O obserwowanym w rodzinach żydowskich w pierwszej połowie XIX w. silnym związku pomiędzy zamożnością ojca a wcześniejszym wiekiem zawierania małżeństw przez dzieci zob. Jankowski, „Małżeństwa Żydów w Piotrkowie Trybunalskim”, 58–59.

⁸⁷ Pewne trudności w funkcjonowaniu nowo zawieranych małżeństw wśród białostockich Żydów obrazuje instruktarz wydany w 1777 r. przez Izabelę Branicką dla tutejszego kahału. W punkcie 18. tychże wytycznych zobowiązywała ona miejscowego rabina, aby nie ważył się udzielać ślubów tym kandydatom do małżeństwa, którzy nie udowodnią w dostateczny sposób, że są zdolni utrzymać nowo zakładaną rodzinę, zob. Izabela Branicka, „Przepis przyzwoitego w obywatelstwie rządzenia się dla kahału białostockiego do zachowania podany 1777 roku w Białymstoku”, w *Białystok za pałacową bramą*, red. Alina Sztachelska-Kokoczek (Urząd Miejski w Białymstoku, Archiwum Państwowe w Białymstoku, 2009), 165.

⁸⁸ Kukło, *Kobieta samotna*, 77–82.

⁸⁹ Kołodziejczyk, *Ludność chrześcijańskiego Kazimierza*, 169–70.

⁹⁰ Pieczara, *Ludność miasta Wieliczki*, 222.

⁹¹ Michałowska, „Rodzina żydowska w Radoszkowicach”, 66.

⁹² Poniat, „The Jewish Family”, 155.

Gospodarstwa nierodzinne były niezwykle rzadkie w obu badanych społecznościach Białegostoku, stanowiąc 3% gospodarstw chrześcijańskich oraz 0,5% żydowskich. Wśród nich stwierdzono gospodarstwa prowadzone przez wspólnie zamieszkujące rodzeństwo, innych krewnych zamieszkujących razem oraz gospodarstwa osób niespokrewnionych. W tej ostatniej kategorii bardzo charakterystyczne były gospodarstwa tworzone przez tancerzy oraz tancerki hetmańskiego baletu oraz paziów pałacowych zamieszkujących wraz z guwernerem, jak również gospodarstwa będące instytucjami kościelnymi – szpital, klasztor i probostwo. Analiza przypadków występowania gospodarstw nierodzinnych w społeczności białostockiej daje podstawę do stwierdzenia, że na ich powstanie zasadniczy wpływ miały potrzeby białostockiego dworu, a także miejscowych struktur kościelnych. Natomiast wśród ówczesnych białostoczan taka forma organizacji życia rodzinnego nie cieszyła się szczególną popularnością, co pozostaje zresztą w zgodzie z obserwacjami dotyczącymi innych staropolskich ośrodków miejskich. W końcu XVII wieku wśród chrześcijańskich mieszkańców podlaskich miast gospodarstwa bez struktury rodzinnej stanowiły 2,2%⁹³. Natomiast w sześciu ośrodkach miejskich w środkowej Polsce wskaźnik tej formy gospodarstw w końcu XVIII wieku zawierał się w przedziale 1,2–5,9%, przy czym w Olkuszu i Praszce w ogóle nie stwierdzono ich występowania⁹⁴. Wśród społeczności żydowskiej w Radoszkowicach w końcu XVIII wieku również nie stwierdzono występowania tej formy gospodarstw domowych⁹⁵.

Rodzina nuklearna

Pomimo wciąż powszechnego przekonania, funkcjonującego wśród osób spoza kręgu demografów historycznych, o znacznych rozmiarach staropolskich rodzin, wyobrażenia tego rodzaju rzadko znajdują potwierdzenie w wynikach przeprowadzonych badań. Dotyczy to zwłaszcza populacji miejskich, gdzie warunki codziennej egzystencji były szczególnie ciężkie, co ograniczało znacznie szanse na przeżycie przychodzącego na świat potomstwa. Z badań P. Miodunki wynika, że w niewielkim małopolskim Pilźnie w XVIII wieku przeciętna liczba dzieci w tamtejszych rodzinach chrześcijańskich wynosiła 2,8, nieco wyższa okazała się być natomiast w Przeclawiu i Wojniczu (odpowiednio 3,4 oraz 3,6 dziecka w rodzinie)⁹⁶. Dla społeczności żydowskiej w Radoszkowicach w końcu XVIII wieku A. Michałowska ustaliła średnią wielkość rodziny na 3,3 osoby⁹⁷. Badania A. Markowskiego

⁹³ Laszuk, *Ludność województwa podlaskiego*, 195.

⁹⁴ Kukło, *Kobieta samotna*, 77–82.

⁹⁵ Michałowska, „Rodzina żydowska w Radoszkowicach”, 66.

⁹⁶ Jak jednak zauważa sam autor, dane te mogą być nieco zawyżone ze względu na specyfikę wykorzystanych przez niego źródeł, zob. Miodunka, *Spoleczność małych miast*, 433.

⁹⁷ Michałowska, „Rodzina żydowska w Radoszkowicach”, 65.

wykazały z kolei, że rodziny żydowskie w Suwałkach w pierwszej połowie XIX wieku liczyły średnio 4–5 osób⁹⁸. Zaprezentowane dane potwierdzają zatem raczej skromne rozmiary rodzin w staropolskich miastach, daleko odbiegające z pewnością od wyobrażeń wielu współczesnych ludzi.

Również w populacji białostockiej rodziny nie osiągały znacznych rozmiarów. Rodziny chrześcijańskie liczyły średnio 3,9 osoby, z kolei żydowskie były jeszcze mniejsze, gdyż przeciętnie tworzyło je 3,5 osoby. Należy zaznaczyć, że badaniem objęto ogółem 241 chrześcijańskich oraz 229 żydowskich rodzin nuklearnych (zob. tab. 1), wyodrębnionych ze wszystkich funkcjonujących w mieście gospodarstw domowych opartych na parach małżeńskich, a zatem z typów trzeciego, czwartego oraz piątego typologii Lasletta. Zabieg ten miał na celu uchwycić wszystkie rodziny funkcjonujące w mieście, również takie, które stanowiły element w bardziej złożonych strukturach rodzinnych i jako oddzielne jednostki zazwyczaj nie były poddawane odrębnym badaniom demograficznym.

Dalsza analiza białostockich rodzin nuklearnych wykazała, że wśród chrześcijan najbardziej rozpowszechnione były rodziny dwuosobowe (27%), zaś czteroosobowe występowały nieznacznie częściej niż trzyosobowe (odpowiednio 21,6 oraz 19,1%). Również w populacji białostockich Żydów najczęściej występowały rodziny dwuosobowe (30,6%), następnie zaś trzyosobowe (24%) oraz czteroosobowe (23,6%). Zwrócić jednak należy uwagę na fakt, że w społeczności żydowskiej odsetki rodzin najmniejszych są wyraźnie wyższe, niż ma to miejsce wśród ludności chrześcijańskiej. Z odwrotną sytuacją mamy do czynienia przy analizie rodzin pięcioosobowych i większych, gdzie z kolei chrześcijanie osiągają wyższe wskaźniki w stosunku do społeczności żydowskiej. Potwierdzeniem tych spostrzeżeń jest również analiza mediany, która dla chrześcijan wyniosła 4, dla Żydów zaś jedynie 3. Warto też zauważyć, że największa białostocka rodzina liczyła łącznie dwanaście osób (rodzice i dziesięcioro potomstwa) i była nią rodzina chrześcijańska.

Niewielkie rozmiary białostockich rodzin sugerują, że również liczba wychowywanego w nich potomstwa nie mogła być znaczna. W przypadku chrześcijan uzyskano średnio 2 dzieci na rodzinę, w przypadku Żydów parametr ten okazał się być jeszcze niższy i wyniósł zaledwie 1,5 dziecka. Najbardziej rozpowszechniony model w Białymstoku wśród rodzin z odnotowanym potomstwem stanowiły rodziny z jednym oraz dwójką dzieci. W populacji białostockich chrześcijan stanowiły one odpowiednio 23,3 oraz 19,9%, podczas gdy wskaźniki stwierdzone w społeczności żydowskiej były nieco wyższe i wynosiły odpowiednio 24,9 oraz 24%. Wyraźne odwrócenie tendencji następuje przy rodzinach z trójką i większą liczbą dzieci, gdzie to chrześcijanie uzyskują wyższe wskaźniki w każdym kolejnym badanym przedziale. W rodzinach żydowskich największa stwierdzona liczba

⁹⁸ Markowski, *Między Wschodem a Zachodem*, 160–67.

potomstwa wynosiła sześcioro dzieci, co dotyczyło zresztą jedynie dwóch rodzin. Wśród społeczności chrześcijańskiej odnotowano z kolei pięć rodzin z sześciorgiem dzieci, a także pojedyncze przypadki rodzin z siedmiorgiem oraz dziesięciorgiem potomstwa, których w społeczności żydowskiej nie stwierdzono w ogóle.

Warty odnotowania jest również fakt, że w niemal co czwartym małżeństwie chrześcijańskim nie zarejestrowano w ogóle potomstwa (22,4%), podczas gdy w społeczności żydowskiej prawie w co trzecim (28,8%). Nie wszystkie z tych rodzin były z pewnością małżeństwami bezdzietnymi. Ponieważ jednak przedmiotem analizy w tej części badań jest ogół białostockich rodzin nuklearnych (wyodrębnionych ze wszystkich typów gospodarstw domowych), to do gospodarstw typu 5a oraz 5b klasyfikacji Lasletta musiały wchodzić zarówno rodziny rodziców, jak również ich pozostającego w związkach małżeńskich potomstwa. W populacji białostockiej nie odnotowano wprawdzie żadnego gospodarstwa typu 5a, natomiast w typie 5b wśród chrześcijan zarejestrowano cztery małżeństwa rodziców bez dodatkowego, współzamieszkującego z nimi, potomstwa w stanie wolnym, zaś w społeczności żydowskiej takich przypadków było dwanaście. W tych wypadkach nie możemy mówić oczywiście o bezdzietności małżeństw rodziców, ale raczej o osiągnięciu przez nie etapu „pustego gniazda”⁹⁹. O etapie „pustego gniazda” możemy też z pewnością mówić w przypadku części małżeństw bez współzamieszkującego potomstwa, które tworzyły samodzielne gospodarstwa domowe. Na podstawie inwentarza możliwe jest jednak zidentyfikowanie jedynie jednego takiego gospodarstwa wśród chrześcijan¹⁰⁰ oraz trzech w społeczności żydowskiej¹⁰¹.

Należy również pamiętać, że dla części małżeństw bez odnotowanego potomstwa bezdzietność mogła być sytuacją tylko chwilową, co zazwyczaj związane było ze znaczną umieralnością niemowląt i małych dzieci w staropolskich populacjach¹⁰².

⁹⁹ W demografii powszechnie uznaje się, że rodzina, podobnie jak i każdy człowiek, przechodzi kolejne fazy swojego życia. Początkiem rodziny jest najczęściej zawarcie małżeństwa, następny etap to jej powiększanie, kiedy na świat przychodzą kolejne dzieci, faza stabilizacji, następnie zaś faza kurczenia się rodziny, kiedy potomstwo opuszcza gospodarstwo rodziców, ostatecznie śmierć jednego z małżonków powoduje rozpad rodziny. Więcej o cyklu życia rodziny zob. Kukło, *Demografia*, 142–49.

¹⁰⁰ Było to małżeństwo Kazimierza Piekarskiego garncarza, którego syn Andrzej wraz ze swoją żoną zamieszkiwał w Janowie w ekonomii grodzieńskiej, zob. AGAD, AR, sygn. 122, k. 124.

¹⁰¹ Należały tu małżeństwa Hyrszka Boruchowicza cyrulika nadwornego, który „dzieci żadnych przy sobie nie ma” oraz Leyby Josielowicza Ronki kramarza (nazywanego Starym), który najpewniej był ojcem Morducha Leybowicza Ronki, również trudniącego się kramarstwem, jak również innego kramarza Euszyi Moszkowicza, którego córka wraz z mężem zamieszkiwała oddzielnie, zob. AGAD, AR, sygn. 122, k. 86v, 87v-88, 129-129v.

¹⁰² Zazwyczaj przyjmuje się, że umieralność niemowląt w epoce staropolskiej wynosiła około 30%, natomiast wśród dzieci do piątego roku życia około 50%, zob. Irena Gięysztorowa, *Wstęp do demografii staropolskiej* (PWN, 1976), 257; Kukło, *Demografia*, 402–5.

Wobec ograniczeń demograficznej jakości źródła nie jest jednak możliwe precyzyjne określenie, ile spośród małżeństw bez zarejestrowanego potomstwa stanowiły rodziny rzeczywiście bezdzietne. Co prawda inwentarz wyraźnie odnotowuje sześć chrześcijańskich par małżeńskich jako „bezpotomnych” lub „bezdzietnych” (natomiast żadnej żydowskiej), co musiało zapewne dotyczyć osób w bardziej zaawansowanym już wieku¹⁰³. Biorąc pod uwagę wszystkie poczynione wcześniej zastrzeżenia, należy przyjąć, że występowanie małżeństw bezdzietnych w populacji białostockiej zapewne nie było jednak zjawiskiem zupełnie marginalnym, co próbować można wytłumaczyć wzmiankowanym już stosunkowo młodym wiekiem zamieszkujących tu społeczności.

W kolejnym etapie badań porównano parametry dotyczące wszystkich rodzin nuklearnych funkcjonujących w mieście (nazywanych w dalszej części analizy grupą ogólną) ze wskaźnikami uzyskanymi dla rodzin stanowiących samodzielne gospodarstwa domowe (z typu trzeciego klasyfikacji Lasletta). Celem tego zabiegu było zbadanie różnic w wielkości rodziny oraz liczbie potomstwa wśród społeczności chrześcijańskiej i żydowskiej, w zależności od stopnia rozbudowania ich struktur rodzinnych. Przy interpretacji uzyskanych wyników należy jednak pamiętać, że proponowana procedura zakłada analizę nieco mniejszej próby, przez co większe zmiany średniej mogą być łatwiejsze do uzyskania. Aby maksymalnie ograniczyć przypadkowość wyników, nie porównywano bezpośrednio wskaźników rodzin funkcjonujących w ramach gospodarstw złożonych (łącznie 114 rodzin w 52 gospodarstwach, w tym 33 chrześcijańskie oraz 81 żydowskich) z rodzinami prostymi (347 rodzin, w tym 201 chrześcijańskich oraz 146 żydowskich). Rodziny z gospodarstw złożonych włączono do jednej grupy z rodzinami z gospodarstw rozszerzonych oraz prostych. W ten sposób stworzono grupę obejmującą wszystkie białostockie rodziny nuklearne (łącznie 470 rodzin, 241 chrześcijańskich oraz 229 żydowskich). Spowodowało to znaczne powiększenie próby badawczej, a tym samym ograniczyło prawdopodobieństwo dużej przypadkowości wyników. Ponieważ w obu analizowanych grupach podstawę stanowią rodziny proste, to tym samym obserwowane różnice wynikać będą przede wszystkim z obecności w grupie ogólnej rodzin z gospodarstw złożonych.

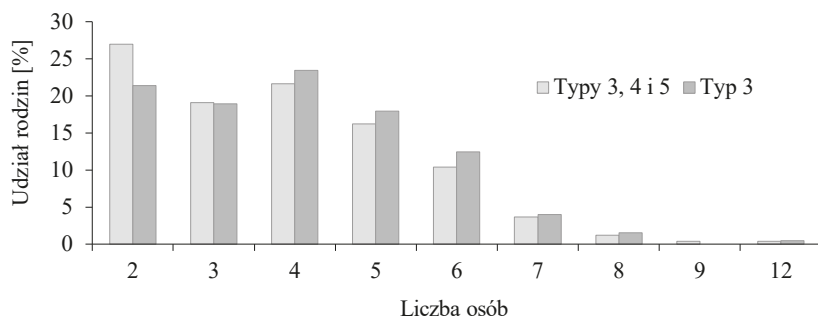
Porównanie obu grup wykazało, że rodziny tworzące samodzielne gospodarstwa domowe charakteryzowały się większymi rozmiarami w stosunku do rodzin z grupy ogólnej. Wśród chrześcijan średnia wielkość komórki rodzinnej wzrosła

¹⁰³ Siódmym przypadkiem wyraźnie odnotowywanej w inwentarzu bezdzietności, dotyczącej jednak osób raczej młodych, jest małżeństwo Bonifacego Gromadzkiego, któremu Jan Klemens Branicki nadał nieruchomości przy ulicy Wasilkowskiej z takim zastrzeżeniem, że stanowić ona będzie własność wieczystą obojga małżonków pod warunkiem, że doczekają się oni sukcesorów, natomiast w odmiennym wypadku oboje małżonkowie będą mogli tam zamieszkiwać jedynie dożywno, zob. AGAD, AR, sygn. 122, k. 114-115v.

nieznacznie do 4 osób (w porównaniu do 3,9 w grupie ogólnej). Natomiast wśród społeczności żydowskiej notujemy wyraźny wzrost z przeciętnie 3,5 osoby w grupie ogólnej do 3,8 w rodzinach z typu trzeciego, co potwierdza również wzrost mediany z 3 do 4.

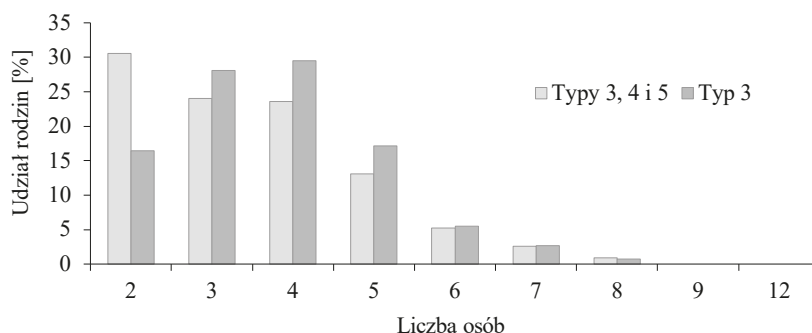
Kolejną istotną obserwacją jest znaczący spadek rodzin dwuosobowych, a zatem w przeważającej większości małżeństw bez zarejestrowanego potomstwa, choć możliwe są tu również rodziny składające się z wdowca lub wdowy z dzieckiem. Wśród chrześcijan wyniósł on ponad 5% (z 27 do 21,4%), natomiast w społeczności żydowskiej był prawie trzykrotnie większy, co spowodowało obniżenie wskaźnika z 30,6 do zaledwie 16,4%.

Wykres 3. Chrześcijańskie rodziny nuklearne (typy 3, 4 i 5 *versus* typ 3) według wielkości w Białymstoku w 1772 r.



Źródło: AGAD, AR, sygn. 122.

Wykres 4. Żydowskie rodziny nuklearne (typy 3, 4 i 5 *versus* typ 3) według wielkości w Białymstoku w 1772 r.



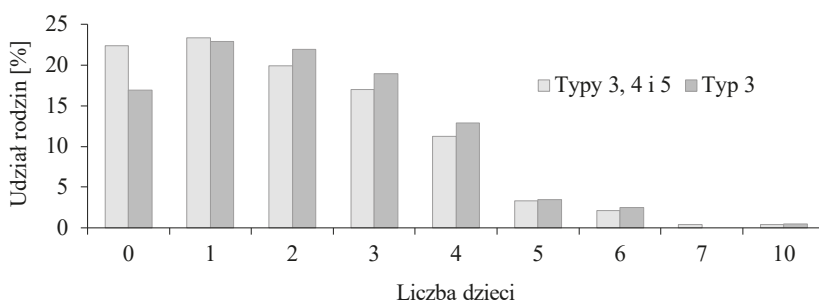
Źródło: AGAD, AR, sygn. 122.

Również w następnych przedziałach zanotowano wiele interesujących zmian w stosunku do grupy ogólnej. Dotyczą one przede wszystkim ludności żydowskiej, gdzie obserwujemy znaczący wzrost odsetka rodzin trzyosobowych (z 24 do 28,1%), czteroosobowych (z 23,6 do 29,5%) oraz pięcioosobowych (z 13,1 do 17,1%). Natomiast wśród chrześcijan zanotowano jedynie nieznaczne wzrosty wśród rodzin czteroosobowych (z 21,6 do 23,4%), pięcioosobowych (z 16,2 do 17,9%) oraz sześcioosobowych (z 10,4 do 12,4%), zaś w rodzinach trzyosobowych nawet niewielki spadek (rodziny z typu trzeciego 18,9%, natomiast z grupy ogólnej 19,1%).

Nie jest specjalnym zaskoczeniem, że również w stosunku do liczby potomstwa w białostockich rodzinach zaobserwowano podobne tendencje. W rodzinach tworzących odrębne gospodarstwa domowe wychowywało się przeciętnie więcej dzieci niż w rodzinach z grupy ogólnej, co dotyczyło zarówno rodzin chrześcijańskich, jak i żydowskich. Jednak gdy w przypadku chrześcijan wzrost ten możemy określić jako nieznaczny (z przeciętnie 2 do 2,1 dziecka w rodzinie), to wśród społeczności żydowskiej był on dużo bardziej dynamiczny (z przeciętnie 1,5 do 1,8 dziecka w rodzinie). W przypadku białostockich Żydów znalazło to również swój wyraz we wzroście mediany (z 1 do 2).

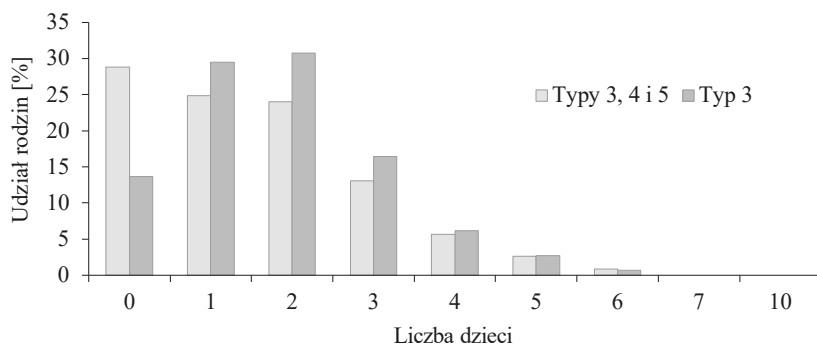
W porównaniu do grupy ogólnej zanotowano również spadek odsetka rodzin bez zarejestrowanego potomstwa w obu badanych społecznościach. Wśród chrześcijan był on umiarkowany (z 22,4 do 16,9%), imponujące rozmiary osiągnął natomiast wśród białostockich Żydów (z 28,8 do zaledwie 13,7%).

Wykres 5. Chrześcijańskie rodziny nuklearne (typy 3, 4 i 5 versus typ 3) według liczby dzieci w Białymstoku w 1772 r.



Źródło: AGAD, AR, sygn. 122.

Wykres 6. Żydowskie rodziny nuklearne (typy 3, 4 i 5 versus typ 3) według liczby dzieci w Białymstoku w 1772 r.



Źródło: AGAD, AR, sygn. 122.

Analiza wyników uzyskanych w następujących przedziałach przynosi również istotne spostrzeżenia w stosunku do grupy ogólnej. Dotyczą one ponownie przede wszystkim populacji żydowskiej, gdzie obserwujemy znaczny wzrost odsetka rodzin z jednym (z 24,9 do 29,5%) oraz dwojgiem dzieci (z 24 do 30,8%). Tak znacznych wahań nie zanotowano natomiast wśród chrześcijan, gdzie odsetki rodzin typu trzeciego z jednym oraz dwójką dzieci (odpowiednio 22,9 oraz 21,9%) pozostały na zbliżonym poziomie w porównaniu z grupą ogólną (odpowiednio 23,3 oraz 19,9%).

Przeprowadzony zabieg wyodrębnienia wszystkich rodzin nuklearnych funkcjonujących w mieście i porównanie ich do rodzin tworzących gospodarstwa proste wskazuje, że wielkość białostockich rodzin różnicowała się nie tylko pomiędzy ludnością chrześcijańską i żydowską, ale również wewnątrz tych społeczności. Rodziny tworzące odrębne gospodarstwa okazały się być większe i obdarzone liczniejszym potomstwem. Dotyczyło to obu badanych społeczności miasta, jednak w przypadku ludności żydowskiej stwierdzone różnice były zauważalnie większe niż wśród chrześcijan. Uzyskane wskaźniki mogą stanowić potwierdzenie, że w żydowskich gospodarstwach złożonych w Białymstoku dodatkową komórkę rodzinną tworzyły przede wszystkim młode małżeństwa, nieposiadające jeszcze potomstwa. Tym samym w sposób pośredni (nie mając danych o wieku tych osób) zostało uprawdopodobnione kultywowanie tradycji „kestu” wśród części rodzin białostockich Żydów.

Podsumowanie

Na cechy demograficzne populacji białostockiej znaczny wpływ miało zlokalizowanie w mieście głównej siedziby rodowej Gryfitów Branickich. Zapotrzebowanie na pracę przy rozbudowie i utrzymaniu rezydencji oraz obsłudze magnackiego dworu sprzyjało napływowi do miasta rzemieślników oraz innych osób poszukujących zatrudnienia, dla których praca na rzecz właścicieli Białegostoku mogła być atrakcyjną perspektywą dla stałego bądź czasowego zamieszkania w mieście. Sprzyjało to osiedlaniu się przede wszystkim chrześcijańskich mężczyzn, natomiast napływ rzemieślników żydowskich miał ograniczony zakres. Wniosek ten potwierdza niezwykle rozbudowana lista specjalności zawodowych uprawianych przez chrześcijan białostockich, z których wiele było specjalnościami niezwykle rzadkimi, również o charakterze luksusowym. W porównaniu do chrześcijan, specjalizacja zawodowa Żydów obejmowała ponad trzykrotnie mniejszą liczbę zawodów, przy czym w większości służyły one zaspakajaniu codziennych potrzeb mieszkańców miasta.

Drugi zaobserwowany typ migracji dotyczył napływu do Białegostoku współpracowników i klienteli Branickich. Również w tym wypadku byli to przede wszystkim chrześcijańscy mężczyźni, często szlacheckiego pochodzenia, co sprzyjało powstawaniu wyraźnej nadwyżki mężczyzn nad kobietami w strukturze płci populacji białostockiej.

Oprócz specyfiki procesów osiedleńczych, o przewadze płci męskiej w Białymstoku decydował ponadto garnizonowy charakter miasta oraz znaczny odsetek chrześcijan utrzymujących się z uprawy ziemi. Wszystkie wymienione czynniki wpłynęły ostatecznie na ukształtowanie się odmiennej od większości wczesnonowożytnych ośrodków miejskich struktury płci w Białymstoku, co było szczególnie widoczne wśród chrześcijańskich mieszkańców miasta.

Badania nad strukturą stanu cywilnego ujawniły wyraźnie wyższy odsetek osób pozostających w związkach małżeńskich wśród białostockich Żydów w porównaniu do zamieszkujących miasto chrześcijan. Jedną z przyczyn tej sytuacji mogła być żydowska specyfika kulturowa, polegająca na tradycji zawierania wczesnych związków małżeńskich. Ważniejszą rolę w kształtowaniu tego wskaźnika odegrał jednak odmienny charakter procesów osiedleńczych w obu badanych społecznościach miasta. Chrześcijanie częściej migrowali samotnie, podczas gdy migracja Żydów miała przede wszystkim charakter rodzinny. Chociaż wśród chrześcijan pozostających w stanie wolnym wyraźnie dominowali kawalerowie nad pannami, nie została ostatecznie potwierdzona hipoteza o ich napływowym pochodzeniu. Nowych osiedleńców w mieście należy raczej poszukiwać wśród licznej grupy samotnych chrześcijańskich mężczyzn, tworzących jednoosobowe gospodarstwa

domowe, dla których inwentarz nie odnotowywał ich stanu cywilnego. Analiza proporcji kawalerów i panien wśród chrześcijan białostockich pozostawia natomiast wciąż otwarte pytanie o skalę wyjazdów z miasta w poszukiwaniu pracy przez chrześcijańskie kobiety pozostające w stanie wolnym.

Wyraźnie zauważalna jest odmienna specyfika obu społeczności białostockich, dotycząca wielkości oraz struktury ich gospodarstw domowych. Gospodarstwa żydowskie były większe niż chrześcijańskie, co wynikało ze znacznej liczby samotnych chrześcijańskich mężczyzn zamieszkujących w mieście. Jednocześnie gospodarstwa białostockich chrześcijan wykazują więcej cech charakterystycznych dla większych ośrodków miejskich. W tym kontekście rozpatrywać należy przede wszystkim wysoki odsetek gospodarstw osób samotnych, niezbyt rozpowszechnione gospodarstwa rozszerzone i złożone oraz niższy niż 70-procentowy wskaźnik gospodarstw rodzin nuklearnych. Wymienione cechy sytuują jednocześnie społeczność białostockich chrześcijan raczej w zachodnioeuropejskim modelu gospodarstwa domowego. Dla żydowskich gospodarstw domowych w Białymstoku charakterystyczny jest natomiast stosunkowo niski odsetek gospodarstw osób samotnych, częste występowanie złożonych struktur rodzinnych, a jednocześnie wysoki odsetek gospodarstw rodzin prostych. Cechy te częściej stwierdzane były w mniejszych ośrodkach miejskich, można je również rozpatrywać jako odpowiadające przejściowym formom gospodarstw domowych, obserwowanym na terenach pogranicznych zachodniej i wschodniej części kontynentu europejskiego.

Stwierdzono ponadto, że chrześcijańskie rodziny nuklearne były wyraźnie większe niż żydowskie, co dotyczyło również liczby posiadanego potomstwa. Dodać jednak należy, że w obu badanych grupach nie osiągały one znacznych rozmiarów, co nie odbiegało od wskaźników stwierdzanych w innych wczesnonowożytnych społecznościach miejskich. Badania dowiodły równocześnie, że rodziny tworzące gospodarstwa rodzin prostych były większe oraz posiadały liczniejsze potomstwo niż rodziny nuklearne funkcjonujące w ramach gospodarstw złożonych, co uwidoczniło się szczególnie w społeczności żydowskiej. Stanowić to może potwierdzenie żywotności „kestu” wśród białostockich Żydów, zwłaszcza w powiązaniu z wysokim wskaźnikiem gospodarstw rodzin złożonych w tej społeczności.

Kolejne istotne spostrzeżenie przynosi zestawienie wielkości rodzin białostockich z wielkością funkcjonujących w mieście gospodarstw domowych. Jeszcze raz warto podkreślić, że gospodarstwa domowe chrześcijan okazały się być dużo mniejsze niż żydowskie (jednak należy pamiętać, że inwentarz nie rejestrował najmniejszej służby), na co zasadniczy wpływ miał znaczny odsetek gospodarstw osób samotnych wśród chrześcijańskiej części społeczności miasta. Analiza ograniczona jedynie do funkcjonujących w mieście rodzin pozwoliła ustalić, że to rodziny chrześcijańskie charakteryzowały się większym potencjałem demograficznym (większe rozmiary, liczniejsze potomstwo) w stosunku do rodzin żydowskich.

W tym kontekście uprawniony wydaje się być także wniosek, że społeczność żydowska mogła kompensować swój mniejszy potencjał demograficzny (a zarazem ekonomiczny) poprzez częstsze tworzenie bardziej złożonych struktur rodzinnych.

Ujawnione różnice w wielkości rodzin nuklearnych mogły być spowodowane dysproporcjami w zamożności pomiędzy chrześcijańskimi i żydowskimi mieszkańcami miasta. W okresie staropolskim na wielkość rodziny bezpośredni wpływ miała nie tylko kondycja zdrowotna dawnych populacji, ale również ich funkcjonowanie w określonych warunkach ekonomicznych. Zwiększone możliwości zarobkowania przez ludność chrześcijańską, wynikające z lokalizacji w mieście rezydencji i dworu magnackiego, przekładały się na większą zamożność tej społeczności, co w konsekwencji mogło mieć również wpływ na większe rozmiary ich rodzin. Szeroki kontekst gospodarczy wykorzystanego w badaniach inwentarza pozwala wiązać materialne warunki życia mieszkańców miasta z wielkością ich gospodarstw domowych i rodzin. Bardziej pogłębiona analiza tego zagadnienia stanowi ważny postulat badawczy w odniesieniu do XVIII-wiecznej populacji białostockiej.

Bibliografia

Źródła archiwalne

Archiwum Główne Akt Dawnych, Archiwum Roskie, sygn. 122.

Archiwum Główne Akt Dawnych, Archiwum Branickich z Białegostoku, sygn. 13, 14.

Źródła drukowane

Branicka, Izabela. „Przepis przyzwoitego w obywatelstwie rządzenia się dla kahału białostockiego do zachowania podany 1777 roku w Białymstoku”. W *Białystok za pałacową bramą*, redakcja Alina Sztachelska-Kokoczka. Urząd Miejski w Białymstoku, Archiwum Państwowe w Białymstoku, 2009.

Wąsicki, Jan, red. *Pruskie opisy miast polskich z końca XVIII wieku. Departament Białostocki*. Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, 1964.

Opracowania

Bogucka, Maria. „Rodzina w polskim mieście XVI–XVII wieku: wprowadzenie w problematykę”. *Przegląd Historyczny* 74, nr 3 (1983): 495–507.

Borowski, Stanisław. „Próba odtworzenia struktur społecznych i procesów demograficznych na Warmii u schyłku XVII w. na przykładzie Dobrego Miasta i okolicy”. *Przeszłość Demograficzna Polski – Poland's Demographic Past* 8 (1975): 125–98.

Dobroński, Adam. *Białystok. Historia miasta*. Zarząd Miasta Białegostoku, 1998.

Gieysztorowa, Irena. *Wstęp do demografii staropolskiej*. PWN, 1976.

- Goldberg, Jakub. „Małżeństwa Żydów polskich w XVIII wieku”. W *Żydzi w społeczeństwie, gospodarce i kulturze Rzeczypospolitej szlacheckiej*, redakcja Jakub Goldberg. Polska Akademia Umiejętności, 2012.
- Hajnal, John. „Two Kinds of Pre-Industrial Household Formation System”. W *Family Forms in Historic Europe*, redakcja Richard Wall, Jean Robin, Peter Laslett. Cambridge University Press, 1983.
- Jankowski, Tomasz M. *Demography of a Shtetl. The Case of Piotrków Trybunalski*. Brill, 2022. <https://doi.org/10.1163/9789004518575>.
- Jankowski, Tomasz M. „Małżeństwa Żydów w Piotrkowie Trybunalskim w latach 1808–1870”. *Przeszłość Demograficzna Polski – Poland’s Demographic Past* 37, nr 3 (2015): 39–91. <https://doi.org/10.18276/pdp.2015.3.37-02>.
- Jankowski, Tomasz M. „Ruchliwość społeczno-zawodowa Żydów i formowanie się gospodarstw żydowskich w Piotrkowie Trybunalskim w latach 1808–1870”. *Przeszłość Demograficzna Polski – Poland’s Demographic Past* 37, nr 4 (2015): 61–82. <https://doi.org/10.18276/pdp.2015.4.37-03>.
- Karpiński, Andrzej, Elżbieta Nowosielska. *Pożary w miastach Rzeczypospolitej w XVI–XVIII wieku i ich następstwa ekonomiczne, społeczne i kulturowe*. Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, 2021.
- Każmierczyk, Ewa. *Upadła stolica. Społeczeństwo i przestrzeń Krakowa w XVIII wieku*. Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, 2024. <https://doi.org/10.15290/us.2024>.
- Kołodziejczyk, Konrad. *Ludność chrześcijańskiego Kazimierza pod Krakowem w XVIII wieku. Studium społeczno-demograficzne*. Wydawnictwo Księgarnia Akademicka, 2024. <https://doi.org/10.12797/9788383681627>.
- Kowecka, Elżbieta. *Dwór „najrzędniejszego w Polsce magnata”*. Instytut Archeologii i Etnologii Polskiej Akademii Nauk, 1993.
- Kozłowska, Monika. „Rynek kredytowy w osiemnastowiecznym Białymstoku w świetle analizy ksiąg miejskich”. *Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych* 78 (2017): 199–222. <https://doi.org/10.12775/RDSG.2017.07>.
- Kukło, Cezary. „Bieda i bogactwo a struktura gospodarstwa domowego w małym mieście: przykład Miechowa w końcu XVIII w.”. *Przegląd Historyczny* 61, nr 4 (2020): 903–28.
- Kukło, Cezary. *Demografia Rzeczypospolitej przedrozbiorowej*. Wydawnictwo DiG, 2009.
- Kukło, Cezary. *Kobieta samotna w społeczeństwie miejskim u schyłku Rzeczypospolitej szlacheckiej. Studium demograficzno-społeczne*. Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, 1998.
- Kukło, Cezary. „Rodzina w miastach i miasteczkach”. W *Rodzina i jej gospodarstwo na ziemiach polskich w geografii europejskich struktur rodzinnych do połowy XX wieku*, redakcja Piotr Guzowski, Cezary Kukło. Wydawnictwo DiG, 2019.
- Kukło, Cezary. *Rodzina w osiemnastowiecznej Warszawie*. Dział Wydawnictw Filii Uniwersytetu Warszawskiego w Białymstoku, 1991.
- Kulesza-Woroniecka, Iwona. „Dwór Izabeli Branickiej w Białymstoku 1771–1808”. W *Izabela z Poniatowskich Branicka. Życie i działalność publiczna*, redakcja Cezary Kukło.

- Wydział Historyczno-Socjologiczny Uniwersytetu w Białymstoku, Polskie Towarzystwo Historyczne Oddział w Białymstoku, 2014.
- Kulesza-Woroniecka, Iwona. „Pozycja służby w strukturze i organizacji dworu magnackiego w XVIII wieku”. W *Rodzina i gospodarstwo domowe na ziemiach polskich w XV–XX wieku. Struktury demograficzne, społeczne i gospodarcze*, redakcja Cezary Kuklo. Wydawnictwo DiG, 2008.
- Kusiński, Witold. „Rozwój przestrzenny miasta Białegostoku”. W *Studia i materiały do dziejów miasta Białegostoku*, redakcja Jerzy Antoniewicz, Jerzy Joka. T. 1. Białostockie Towarzystwo Naukowe, 1968.
- Laslett, Peter. „Family and Household as Work Group and Kin Group: Areas of Traditional Europe Compared”. W *Family Forms in Historic Europe*, redakcja Richard Wall, Jean Robin, Peter Laslett. Cambridge University Press, 1983.
- Laszuk, Anna. *Ludność województwa podlaskiego w drugiej połowie XVII wieku*. Białostockie Towarzystwo Naukowe, Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych, 1999.
- Leszczyński, Anatol. *Żydzi ziemi bielskiej od połowy XVII w. do 1795 r. (Studium osadnicze, prawne i ekonomiczne)*. Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, 1980.
- Łopatecki, Karol. „Ustrój XVIII-wiecznego miasta Białystok”. *Miscellanea Historico-Iuridica* 14, nr 1 (2015): 349–79. <https://doi.org/10.15290/mhi.2015.14.01.22>.
- Łopatecki Karol, Wojciech Walczak. „Wstęp”. W *Pałac Branickich w Białymstoku*. T. 1: *Inwentarze z XVII i XVIII stulecia*, cz. 1, redakcja Karol Łopatecki, Wojciech Walczak. Instytut Badań nad Dziedzictwem Kulturowym Europy, 2012.
- Łozowski, Piotr. *Rodzina w Starej i Nowej Warszawie w XV i początkach XVI wieku*. Instytut Badań nad Dziedzictwem Kulturowym Europy, 2021.
- Makowski, Krzysztof. *Rodzina poznańska w I połowie XIX wieku*. Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, 1992.
- Markowski, Artur. *Między Wschodem a Zachodem. Rodzina i gospodarstwo domowe Żydów suwalskich w pierwszej połowie XIX wieku*. Wydawnictwo Neriton, 2008.
- Michałowska, Anna. „Rodzina żydowska w Radoszkowicach w końcu XVIII wieku”. *Kwartalnik Historyczny* 110, nr 1 (2003): 59–74.
- Miodunka, Piotr. *Spółeczność małych miast południowej Małopolski od końca XVI do końca XVIII wieku*. Universitas, 2021.
- Miodunka, Piotr. „Wielkość rodziny i gospodarstwa domowego w miastach południowej Małopolski w XVII i XVIII wieku”. *Przeszłość Demograficzna Polski – Poland's Demographic Past* 37, nr 2 (2015): 129–47. <https://doi.org/10.18276/pdp.2015.2.37-06>.
- Mościcki, Henryk. *Białystok. Zarys historyczny z 22 ilustracjami*. Wydawnictwo Magistratu M. Białegostoku, 1933.
- Oleksicki, Antoni. „Białystok w XVIII wieku”. W *Historia Białegostoku*, redakcja Adam Czesław Dobroński. Fundacja Sąsiedzi, 2012.
- Oleksicki, Antoni. „Socjotopografia Białegostoku w XVIII w. w świetle inwentarza miasta z 1771/72 r. i planu Beckera z 1799 r.”. W *Studia i materiały do dziejów miasta Białegostoku*, redakcja Henryk Majecki. T. 4. PWN, 1985.

- Panasiuk, Adam. „Społeczno-gospodarczy obraz Sławatycz w świetle inwentarzy (1656–1765) (dawny powiat brzeskolitewski województwa brzeskolitewskiego)”. *Klio. Czasopismo poświęcone dziejom Polski i powszechnym* 61, nr 1 (2022): 25–77. <https://doi.org/10.12775/KLIO.2022.002>.
- Pieczara, Jakub. *Ludność miasta Wieliczki w latach 1591–1788. Studium historyczno-demograficzne górniczego miasta*. Wydawnictwo Naukowe UKEN, 2024.
- Poniat, Radosław, Piotr Guzowski, Ewa Kaźmierczyk, Marzena Liedke. „Demograficzne konsekwencje zróżnicowania społecznego w osiemnastowiecznej Polsce”. *Kwartalnik Historyczny* 130, nr 4 (2023): 733–69. <https://doi.org/10.12775/KH.2023.130.4.02>.
- Poniat, Radosław. „The Jewish Family”. W *Framing the Polish Family in the Past*, redakcja Piotr Guzowski, Cezary Kukło. Tłumaczenie Teresa Czogała-Koczy, Joanna Czogała-Kiełboń. Routledge, 2022.
- Szołtysek, Mikołaj, Bartosz Ogórek. „How Many Household Formation Systems Were There in Historic Europe? A View Across 256 Regions Using Partitioning Clustering Methods”. *Historical Methods: A Journal of Quantitative and Interdisciplinary History* 53, nr 1 (2020): 53–76. <https://doi.org/10.1080/01615440.2019.1656591>.
- Szołtysek, Mikołaj. *Rethinking East-Central Europe: Family Systems and Co-Residence in the Polish-Lithuanian Commonwealth*. T. 1: *Contexts and Analyses*. T. 2: *Data Quality Assessments, Documentation, and Bibliography*. Peter Lang, 2015.
- Wiśniewski, Jerzy. „Początki Białegostoku i okolicznego osadnictwa”. W *Studia i materiały do dziejów miasta Białegostoku*, redakcja Henryk Majecki. T. 4. PWN, 1985.
- Wyrobisz, Andrzej. „Typy funkcjonalne miast polskich w XVI–XVIII w.”. *Przegląd Historyczny* 72, nr 1 (1981): 25–49.
- Wyżga, Mateusz. *Homo movens. Mobilność chłopów w mikroregionie krakowskim w XVI–XVIII wieku*. Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie, 2019.

Rodzina chrześcijańska i żydowska w Białymstoku w drugiej połowie XVIII wieku

Streszczenie

W artykule przedstawiono wskaźniki demograficzne charakteryzujące społeczność chrześcijańską i żydowską w Białymstoku w drugiej połowie XVIII wieku. Przedmiotem szczegółowych analiz była struktura płci i stanu cywilnego oraz wielkość i struktura gospodarstw domowych i rodzin obu analizowanych grup mieszkańców miasta. Badania oparte zostały na inwentarzu pośmiertnym dóbr Jana Klemensa Branickiego z 1771/72 roku.

W populacji białostockiej stwierdzono znaczną przewagę mężczyzn nad kobietami w strukturze płci, zwłaszcza wśród społeczności chrześcijańskiej. Powodem tej sytuacji była przede wszystkim specyfika miejscowego rynku pracy, który determinowany był potrzebami istniejącej w mieście wielkiej rezydencji magnackiej i dworu. Sprzyjało to osiedlaniu się w Białymstoku rzemieślników i innych osób, na których pracę było zapotrzebowanie ze strony właścicieli miasta, przede wszystkim chrześcijańskich mężczyzn.

W zakresie struktury stanu cywilnego wykazano znaczącą przewagą osób pozostających w związkach małżeńskich wśród społeczności żydowskiej. Na wyraźnie niższy odsetek małżeństw wśród chrześcijan wpływała polityka migracyjna Branickich, sprzyjająca częstemu osiedlaniu się w mieście samotnych chrześcijańskich mężczyzn, dla których źródłowy inwentarz nie odnotowywał stanu cywilnego.

Gospodarstwa domowe Żydów okazały się być większe niż chrześcijan. W obu społecznościach wyraźnie dominowały rodziny proste, następnie zaś gospodarstwa osób samotnych wśród chrześcijan oraz złożone w społeczności żydowskiej. Rodziny nuklearne chrześcijan osiągały większe rozmiary, wychowywało się w nich również liczniejsze potomstwo. Parametry demograficzne opisujące rodziny różnicowały się nie tylko pomiędzy badanymi grupami ludności, ale również wewnątrz tych grup. Dowiedziono, że rodziny tworzące gospodarstwa rodzin prostych były większe oraz posiadały liczniejsze potomstwo niż rodziny nuklearne funkcjonujące w ramach gospodarstw złożonych. Uwidocznilo się to w szczególności wśród Żydów, co stanowić może potwierdzenie żywotności „kestu” w tej społeczności.

Głównym czynnikiem kształtującym struktury populacji białostockiej były nasilone procesy osiedleńcze w Białymstoku. Choć dotyczyły one obu badanych społeczności, jednak w przypadku chrześcijan miały w większym stopniu charakter etapowy i zaplanowany, w społeczności żydowskiej z kolei częściej przybierały one charakter rodzinny. Mniejszą rolę w kształtowaniu wskaźników demograficznych ludności miasta przypisać należy czynnikiem kulturowym.

Christian and Jewish Family in Białystok in the Second Half of the 18th Century

Summary

The article presents demographic indicators describing the Christian and Jewish communities in Białystok in the second half of the 18th century. The subject of the analyses was the sex and marital status structures, as well as the size and structure of households and families of the town's inhabitants. The study was based on the posthumous inventory of Jan Klemens Branicki's estate from 1771/72.

A significant predominance of men over women was found in Białystok, especially in the Christian community. The reason for this was primarily the specific nature of the local labor market, which was determined by the needs of the large magnate residence and the court. This encouraged craftsmen and other people whose work was needed by the town's owners, primarily Christian men, to settle in Białystok. In terms of marital status, there was a significant predominance of married people among the Jewish community. The Branicki family's migration policy, which encouraged mainly single Christian men to settle in the town, resulted in the lower percentage of marriages among Christians in Białystok. Interestingly, the inventory usually did not record marital status of the new settlers.

Jewish households turned out to be larger than Christian ones. In both communities, simple families clearly dominated, followed by solitary households among Christians and multiple households in the Jewish community. Christian nuclear families were larger and also had more offspring. Demographic parameters describing families varied not only between the studied population groups, but also within these groups. It was clearly evident that simple families were larger and had more offspring than nuclear families functioning within multiple households. This was particularly visible among Jews, which may confirm the vitality of the “kest” in this community.

Demographic structures of the Białystok’s population were mainly shaped by intensified migration processes in the town. Although these processes concerned both studied communities, in the case of Christians they were more gradual and planned, while in the Jewish community they were more often of a family nature. Cultural factors were also important in shaping the demographic indicators of the town’s population, but should not be regarded as crucial.

Cytowanie (bibliografia)

PL Zoch, Agnieszka. „Rodzina chrześcijańska i żydowska w Białymstoku w drugiej połowie XVIII wieku”. *Przeszłość Demograficzna Polski – Poland’s Demographic Past* 47 (2025): 83–124. <https://doi.org/10.18276/pdp.2025.47-03>.

EN Zoch, Agnieszka. “Rodzina chrześcijańska i żydowska w Białymstoku w drugiej połowie XVIII wieku.” *Przeszłość Demograficzna Polski – Poland’s Demographic Past* 47 (2025): 83–124. <https://doi.org/10.18276/pdp.2025.47-03>.